

WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 26. II. 1963 Nr 48 [5927]

Krok dobrej woli Zachodu mógłby ułatwić rokowania

Propozycje PRL w Komitecie „18“

W dniu 25 lutego odbyło się kolejne, plenarne posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw, na którym przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych PRL, M. Naszkowski wygłosił przemówienie.

Podkreślił on, że porozumienie w sprawie zaprzestania prób nuklearnych musi obejmować wszystkie ich rodzaje

oraz przypominał, że współczesna technika pozwala na wykrywanie i identyfikowanie wybuchów nuklearnych za pomocą istniejących narodowych stacji obserwacyjnych. M. Naszkowski poparł propozycję delegacji Szwecji w sprawie wykorzystywania dla celów kontroli ogromnej sieci stacji obserwacyjnych, istniejących w innych krajach, poza mocarstwami nuklearnymi.

Mówca stwierdził, że dwa elementy kontroli, tj. narodowe stacje i automatyczne stacje wystarczają w pełni do zagwarantowania nienaruszalności przyszłego układu. Mimo tego, Związek Radziecki zgodził się na włączenie do systemu kontroli również inspekcji na miejscu.

Wiceminister Naszkowski oświadczył, że takie zrozumienie inspekcji zostało również potwierdzone przez przedstawicieli państw niesocjalistycznych, m. in. w wypowiedzi przedstawiciela Indii w czasie dyskusji na ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Mocarstwa zachodnie muszą z kolei dać wyraz swojej woli kompromisu. Taki krok ze strony mocarstw zachodnich utworzyłby drogę do szybkiego podpisania układu.

Przewodniczący delegacji polskiej podkreślił następnie, że nie można obojętnie przyglądać się krokom podejmowanym przez mocarstwa zachodnie w celu dalszego doskonalenia broni nuklearnej. Jednym z takich kroków jest podjęcie przez USA podziału

Dokończenie na str. 2

Sól kamienna z Kłodawy

Kopalnia soli w Kłodawie (powiat Kolo) jest jednym z głównych producentów soli kamiennej w kraju. Dzięki rozbudowie, kopalnia w roku 1968 dostarczać będzie 700 tys. ton soli kamiennej. Na zdjęciu: na przodku w kopalni soli.

CAF — fot. Szyperko



Dodatkowa pomoc na wypadek powodzi

W minioną sobotę powołano w Poznaniu Wojewódzki Komitet Koordynacyjny, którego przewodniczącym został dyr. ZW LOK — plik Zdzisław Biernat. Celem działalności Komitetu jest rozwijanie współdziałania organizacji społecznych w zakresie korygowania społecznych form systemu obronności kraju, a w szczególności społecznych oddziałów samoobrony oraz wykonywania czynów społecznych.

Na pierwszym posiedzeniu nakreślono plan włączenia się organizacji wchodzących w

Delegacja KC KPCz u N. Chruszczowa

Pierwszy sekretarz KC KPCz, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow przyjął w dniu 25 lutego delegację Komunistycznej Partii Czechosłowacji z sekretarzem KC i członkiem Prezydium KC KPCz, J. Hendrychem na czele. (PAP)

Traktat niepokojący polską opinię

Nota rządu PRL do rządu Francji

Dnia 25 lutego br. ambasador PRL w Paryżu Jan Druto odwiedził ministra spraw zagranicznych Francji Maurice Couve de Murville'a i na polecenie rządu PRL wręczył mu notę, która stwierdza m. in.:

zania zagadnienia niemieckiego na pokojowych i demokratycznych zasadach przez z-

Dokończenie na str. 2

Rząd PRL pragnie z całym naciskiem zwrócić uwagę rządowi francuskiemu, że traktat o współpracy zawarty pomiędzy Francją i NRF w dniu 22 stycznia 1963 r. wywołuje głębokie zaniepokojenie rządu PRL i szerokiej opinii publicznej w Polsce.

Polska, podobnie jak Francja, była niejednokrotnie przedmiotem agresji ze strony militarystów niemieckich. Interesy bezpieczeństwa Polski, jak również wielu innych narodów, zbiegają się w żądaniu zabezpieczenia pokoju przed niemieckimi siłami militarnymi i odwetowymi. Polska przyjęła oświadczenie prezydenta Francji i innych francuskich mężów stanu w sprawie niezmienności granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej jako przejaw zrozumienia tej prawdy.

Rząd PRL nie mógł jednak w ciągu ostatnich lat nie stwierdzić, że polityka Francji rozwija się w kierunku niezgodnym z interesami pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Polska wielokrotnie zwracała uwagę na ten pożałowania godny kierunek polityki francuskiej, której jaskrawym wyrazem stał się teraz traktat francusko-zachodniemiecki.

Traktat ten rzuca cień na perspektywę pokojowego ułożenia stosunków pomiędzy Wschodem i Zachodem, stwarzając nowe, poważne przeszkody na drodze do normalizacji sytuacji europejskiej i do uregulowania drogą negocjacji najistotniejszych problemów doby współczesnej.

Dotyczy to w szczególności sprawy rozbrojenia i rozwią-

8 marca pod znakiem wzajemnego poznania

Tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet połączone są z obchodami Międzynarodowego Roku Przyjaźni Kobiet. Przeglądając one będą pod hasłami wspólnej walki o pokój i wzajemnego poznania kobiet różnych krajów.

Liga Kobiet zorganizuje w zakładach pracy i klubach fabrycznych odczyty i pogadanki na temat życia kobiet w poszczególnych krajach.

O aktualnych problemach naszego kraju, walce ze skutkami zimy, podnoszeniu kwalifikacji zawodowych kobiet — mówić będą przedstawicielki różnych środowisk społecznych.

Po oświadczeniu Wilsona

Bonn zgrzyta zębami

W bońskich kołach politycznych obserwuje się niesłuchane zaskoczenie i zaniepokojenie wywołane oświadczeniem przywódcy brytyjskiej Labour Party, Wilsona o konieczności uznania de facto Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz granicy na Odrze i Nysie.

Rzecznicy prasowi CDU i SPD jednomyślnie określili oświadczenie Wilsona jako budzące zdziwienie, niepokojące i godne pożałowania.

Rzecznik SPD, Franz Bar-sig oświadczył, iż wypowiedź Wilsona w najmniejszym stopniu nie pokrywa się ze stanowiskiem SPD w kwestii NRD i granicy na Odrze i Nysie.

Grafika radziecka w „Arsenale“



W Arsenale, w salach Biura Wystaw Artystycznych, oglądać można codziennie, w godzinach od 11 do 17, wystawę współczesnej grafiki radzieckiej.

Wystawa ta, otwarta dzięki staraniom BWA i poznańskiego oddziału ZPAP, przy pomocy konsulatu ZSRR w Poznaniu, czynna będzie do 10 marca. Obejmuje ona 136 prac, których autorami są twórcy głównie z Moskwy, Leningradu, Charkowa i Erywania.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie otwarta zostanie w Poznaniu druga tego rodzaju wystawa, grupująca prace artystów okręgu ukraińskiego.

Na zdjęciu: linoryt Olega Kudrissowa — ilustracja do „Legendy o Dylu Sowizdrzale“.

Nasze „Kwiaty dla Ciebie“

Symbolicznym kwiatem w tej imprezie jest ze strony „Głosu” inicjatywa, pomysły i organizacja praktycznego upominku dla Kobiet w Dniu ich swiata.

Paniom, które:

- pracują i — jak sądzą — brak im czasu oraz środków na zabieg wokół swojej sylwetki i urody,
- zbyt łatwo rezygnują ze staran o własny wygląd,
- nie wiedzą, jak zadbać o siebie

chcemy pokazać i udowodnić, że można i warto dbać o własny wygląd.

Dlatego prócz państwowej przemysłu odzieżowego, reprezentowanego przez „Salon Odzieżowy” poprosiliśmy do udziału w imprezie: wojewódzka hurtownia obuwnicza i galeria skórzanego „Jubiler” oraz Salon Lekarsko-Kosmetyczny „SABA”, które wezmą udział w pokazach.

„Kwiaty dla Ciebie”, to garść rad i wskazówek, przydatnych na co dzień kobiecie w każdym wieku i sytuacji materialnej.

Konieczność udziału młodzieży szkolnej w likwidacji skutków zimy

Ministerstwo Oświaty w wydanym ostatnim okólniku zwróciło uwagę na konieczność udziału młodzieży szkolnej oraz nauczycieli i wychowawców w ogólnospołecznej akcji likwidacji skutków zimy.

Szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze powinny dołożyć starań, aby teren szkół był systematycznie odśnieżany. Starszą młodzież szkolną należy włączyć do prac przy odśnieżaniu dróg i ulic, jak również do przygotowań przeciwpowodziowych.

Ministerstwo Oświaty podkreśla, że do akcji należy włączyć jedynie zorganizowane grupy uczniów ze szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych oraz zakładów kształcenia nauczycieli — pod opieką wychowawców. Uczniom należy zapewnić warunki całkowitego bezpieczeństwa przy pracy i organizować ją w czasie wolnym od obowiązkowych zajęć szkolnych. (PAP)

Najtrudniejsze wodowanie w historii Stoczni Gdańskiej

Sroga zima daje się dotkliwie we znaki stoczniovcóm, paraliżując pracę na wielu odcinkach. Jednym z przykładów tych trudności było spuszczenie na wodę w poniedziałek w Stoczni Gdańskiej trawlera — przetwórn 1250 DWT „Traiflot”, pierwszej jednostki w br.

Była to najtrudniejsza tego rodzaju operacja w dotychczasowej historii stoczni.

Wodowanie odbyło się na pochylni zrutowej, na której przeprowadzane są tzw. boczne wodowania (kadłub nie spływa do basenu długiej pochylni dziobem, lecz zsuwa się bokiem na bardzo krótkiej przestrzeni).

Samo wodowanie zostało poprzedzone oczyszczeniem od lodu wąskiego pasa basenu przed pochylnią. Holownik skruszył lód, a następnie w miejscu wodowania zacięto dwa parowe dźwigi, nie dopuszczając przez całą dobę do tworzenia się świeżej pokrywy lodowej. Pomimo tych środków ostrożności, woda w basenie po odholowaniu dźwigów momentalnie zaczęła się pokrywać krą i lodem. Wodowanie trzeba było przeprowadzić z wielką precyzją, gdyż kadłub musiał spłynąć w ściśle określony wąski pas wody wyrabany wśród lodu. Większy przechył statku groził uszkodzeniem kadłuba przez lód.

Radzieckie odznaczenie dla pracownika Huty „Kościszko“

JERZY PAWLÓWSKI
DRUGI W NOWYM JORKU

Na odbywającym się w Nowym Jorku wielkim, międzynarodowym turnieju szermierczym rozegrano turniej w szabli. Najlepiej z Polaków spisał się Jerzy Pawłowski, który zajął drugie miejsce. Polak przegrał w finale z Wiochem Wladimiro Calarese 6:8. W półfinale Włoch pokonał Węgry Zoltana Horvata 8:3. (PAP)

ny wąski pas wody wyrabany wśród lodu. Większy przechył statku groził uszkodzeniem kadłuba przez lód.

Stoczniovcy w wielkim napięciu obserwowali jak kilkusettonowy kadłub statku zsunął się do basenu. W pierwszej chwili pochylił się mocno, dotykając nieomal krawędzi lodu, następnie jednak wyprostował się i zamarł w bezruchu. Wszyscy odetchnęli z ulgą. (PAP)

Radzieckie odznaczenie dla pracownika Huty „Kościszko“

W poniedziałek w Świętochłowicach odbyła się uroczysta akademicka z okazji 45 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Podczas akademii konsul radziecki w Krakowie M. P. Wołkow udekorował pracownika Huty „Kościszko” — Bronisława Niewiarowskiego najwyższym odznaczeniem partyzanckim „Partyzantom Wojny Ojczyźnianej” — Medalem I klasy.

Bronisław Niewiarowski, dziś spawacz w Hucie „Kościszko” był w czasie ubiegłej wojny członkiem radzieckich oddziałów partyzanckich działających na Białostocczyźnie i Białorusi, a następnie żołnierzem II Armii Wojska Polskiego. (PAP)

APEL

Wojewódzkiego Komitetu Koordynacyjnego Organizacji: — Ligi Obrony Kraju, Polskiego Czerwonego Krzyża, Aeroklubu Poznańskiego, Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Wojewódzkiej i Miejskiej Komendy Straży Pożarnej, Wojewódzkiej i Miejskiej Komendy TOPL do akcji ochronnej, zabezpieczającej przed klęskami żywiołowymi.

W związku z poważnym niebezpieczeństwem powodzi w naszym województwie wzywamy wszystkich członków wyżej wymienionych organizacji — do czynnego włączenia się do prac związanych z zabezpieczeniem przed ewentualną powodzią.

Instancje wymienionych organizacji, w porozumieniu z lokalnymi komitetami przeciwpowodziowymi, skoordynują wszelkie prace zabezpieczające jak: oczyszczenie dróg dojazdowych do wałów ochronnych, zabezpieczenie wałów, mostów, linii telefonicznych, przygotowania materiałów do wzmocnienia wałów ochronnych, udzielanie czynnej pomocy w wypadku ewakuacji ludności z zagrożonych terenów oraz przekaza kon-kretne zadania każdej podległej organizacji w terenie.

W wypadku powodzi poleca się przekazanie do dyspozycji komitetu przeciwpowodziowym wszelkiego sprzętu, który może być wykorzystany do akcji jak: tabor samochodowy, jednostki pływające, środki łączności przewodowej i radiowej, samoloty sportowe, sprzęt sanitarny.

Jesteśmy przekonani, że nie zabraknie żadnego członka organizacji w zabezpieczeniu życia i mienia mieszkańców wsi i miast zagrożonych powodzią.

Wojewódzki
Komitet Koordynacyjny
w Poznaniu

Odczyt o Polsce w Wiedniu

W Wiedniu odbył się odczyt prof. dr. A. Knolla i dr. W. Daima o wrażeniach z pobytu w Polsce. Obaj prelegenci, należący do znanych austriackich działaczy katolickich kilkakrotnie już bawili w Polsce.

Frekwencja publiczności była bardzo duża. Sala nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych i wiele osób zadowoliło się miejscami stojącymi. (PAP)

Twórcy sztucznych serc

W dziedzinie nauki zespołowa nagroda województwa i miasta Poznania otrzymali: prof. dr Jan Moll, ordynator łuskochirurgii w Szpitalu Miejskim im. J. Strusia w Poznaniu, inż. Franciszek Pluzek i inż. Władysław Szymkowiak, za skonstruowanie urządzenia sztucznego serca i wyniki, uzyskane w operacjach serca.

O tym zespole ludzi i rewelacyjnym efekcie ich wspólnego wysiłku mówi się już obecnie głośno i powszechnie nie tylko w naszym kraju. Na dalsze i częstsze stosowanie tej nowoczesnej metody i urządzeń leczniczych czekają obecnie rodziny setek chorych i personel wielu szpitali.

O dzieło poznańskich naukowców — aparat medyczny „MPS-1” — pyłają, z coraz większym zainteresowaniem, przedstawiciele świata medycznego ZSRR, Francji, Anglii i innych krajów.

Inżynierowie Pluzek i Szymkowiak są autorami projektów i stron konstrukcyjnych i technologicznego procesu prac. Jak wiadomo, ich zakład — HCP, podjął się wyprodukowania, w najbliższym czasie 10 „sztucznych serc”, na które czekają zamówienia licznych placówek leczniczych.

Prof. dr Jan Moll i zespół pracujących pod jego kierunkiem ekip lekarskich w Poznaniu i Łodzi, dokonali już, przy pomocy tego aparatu, 46 operacji. Zgodnie z opinią Profesora, który od przeszedł dziesięć lat pracuje wraz z inżynierami HCP nad ciągłym udoskonalaniem „sztucznego serca” — polski aparat przewyższa podobne urządzenia zagraniczne pod wieloma względami. Jest między innymi lżejszy i łatwy do przewożenia, wymaga małej ilości krwi; doświadczanie wskazuje, że stosując go, unika się powikłań podczas operacji.

Laureaci nagrody — twórcy wynalazku, który wielu ludziom ocali życie, otrzymują stałe dziesiątki listów. Do podziękowań i gratulacji i my się dołączamy.



Z pomocą alimentowanym

Jedną z form działalności Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej jest pomoc udzielana osobom, uprawnionym do otrzymywania świadczeń alimentacyjnych — przez udzielanie im porad prawnych oraz pomocy w postępowaniu sądowym i egzekucyjnym na podstawie udzielonych pełnomocnictw.

Dr Herterich emigruje z NRF

Skazany przez sąd w Wurzburgu na cztery miesiące więzienia z zawieszeniem i karę pieniężną dr Elmar Herterich — obwiniony przez zdemaskowanych przez siebie SS-manów o „szkalowanie” i „obmowę” postanowił wyemigrować wraz z rodziną do Szwecji. Tak więc ten uczelny człowiek zdecydował się porzucić ojczyznę nie znalazłszy w niej sprawiedliwości. Wybrał drogę, jaką szli prześladowani w III Rzeszy w latach trzydziestych — emigrację. Chyba nie ma nic bardziej oskarżającego stosunków tu panujących. (PAP)

Proces przeciwko strajkującym robotnikom

Jak donosi prasa turecka, władze aresztowały i oddały pod sąd siedmiu robotników stambulskiej fabryki „Kavel”, których oskarża się o zorganizowanie strajku w tej fabryce. Pracodawcy zamknęli fabrykę i chcą zwolnić strajkujących już prawie od miesiąca 220 robotników.

Podczas rozprawy, robotnicy oskarżyli pracodawców o lokaut, który jest równie karalny w Turcji, ale sąd nie wszczął procesu przeciwko pracodawcom.

Po raz pierwszy w tureckim Senacie podniósł się głos w obronie strajkujących robotników. Senator Tureckiej Partii Robotniczej, Niaz Arnasal oświadczył, że „wydarzenie to nie dotyczy tylko 220 robotników i ich rodzin, które liczą 1.500 osób. Dotyczy to całej tureckiej klasy robotniczej, a nawet całego narodu tureckiego”. (PAP)

Kennedy przestrzega przed recesją

W przemówieniu podczas obrad sympozjum zorganizowanego przez Zrzeszenie Amerykańskich Bankierów prezydent Kennedy zwrócił uwagę na możliwość kolejnej recesji gospodarczej w Stanach Zjednoczonych „w niezbyt odległej przyszłości”, jeżeli Kongres nie zaaprobuje jego programu redukcji podatków.

Nehru:

Metody pokojowe są zawsze lepsze od wojny

Premier Indii Nehru, przemawiając w poniedziałek w Radzie Stanów parlamentu indyjskiego, podkreślił wielkie znaczenie polepszenia stosunków między ZSRR i USA dla sprawy pokoju i dodał, iż sposób rozwiązania kryzysu w Strefie Morza Karaibskiego może być przykładem mądrości politycznej.

Nehru jeszcze raz wypowiedział się za zakazem prób z bronią jądrową i wyraził nadzieję, że Komitet 18, obradujący w Genewie wykona postawione przed nim zadanie.

Nehru potępił sojusz SEATO i CENTO i oświadczył, iż rząd indyjski będzie nadal prowadził politykę pokoju i przyjaźni z krajami znajdującymi się poza orbitą zachodnich bloków wojskowych, oraz politykę nieprzylączenia się do sojuszków wojskowych.

Aprobując inicjatywę uczestników konferencji w Colombo, którzy przedstawili propozycję pokojowego uregulowania indyjsko-chińskiego konfliktu granicznego, Nehru powiedział: „zawsze powinniśmy mieć na względzie pokojowe metody rozwiązywania spornych problemów. Mamy nadzieję, iż nieuregulowane problemy można rozwiązać na drodze pokojowej. Metody pokojowe są zawsze lepsze od wojny. Takie są nasze podstawowe zasady. Powinniśmy żyć w pokoju i pracować dla pokoju”. (PAP)

Nie wróżę recesji na rok 1963 — oświadczył prezydent USA. Musimy jednak pamiętać, że okres ekspansji gospodarczej między pierwszą a drugą recesją w okresie powojennym trwał 45 miesięcy, następny — 35 miesięcy, a jeszcze następny — 25 miesięcy. Obecnie zaś — dodał Kennedy — upłynęły 24 miesiące od czwartej recesji po wojnie.

Kennedy stwierdził, że liczba bezrobotnych w 1962 roku sięgała średnio 5,6 proc. ogółu siły roboczej, podobnie jak w roku 1954, który był rokiem recesji. Jednocześnie inwestycje w przemyśle utrzymywały się w 1962 r. na niższym poziomie niż w roku 1957.

W razie niezatwierdzenia przez Kongres ustawy o redukcji podatku dochodowego przedsiębiorstw prezydent widzi m. in. następujące konsekwencje:

▲ dochody z tytułu podatków będą coraz bardziej niewystarczające dla zrównowżenia budżetu;

▲ kraj w niedługim czasie wkroczy w kolejny okres recesji, któremu będzie towarzyszyło poważne bezrobocie, rekordowy deficyt budżetowy i wzrost zadłużenia narodowego;

▲ w wyniku bezrobocia i niewykorzystania mocy wy-

Nota rządu PRL

Dokończenie ze str. 1

warcie traktatu pokojowego z Niemcami oraz uregulowanie problemu zachodnio - berlińskiego.

Traktat z 22 stycznia 1963 r. umożliwił w konsekwencji umocnienie pozycji zachodni-niemieckich sił rewizjonistycznych i odwołowych, które wysuwają wobec Polski i innych państw roszczenia wymierzone przeciwko integralności ich terytorium państwowego. Musi to budzić zrozumiały niepokój w Polsce i na pewno nie powinno być obojętne również rządowi francuskiemu.

Rząd PRL czuje się zmuszony do zwrócenia uwagi rządowi francuskiemu na fakt, że traktat francusko-zachodni-niemiecki jest sprzeczny z porozumieniami państw koalicji antyhitlerowskiej i deklarowania wielokrotnie w przeszłości wolą Francji niedopuszczenia do odrodzenia militarystyki niemieckiej. Niepokojące jest w szczególności że traktat nie wspomina nawet o ograniczeniach dotyczących zbrojeń NRF przewidzianych m. in. również w porozumieniach zawartych w 1954 r. z udziałem Francji i NRF.

Rząd PRL niejednokrotnie podkreślał, że udostępnienie NRF broni atomowej — niezależnie od formy, w jakiej by to nastąpiło — stanowiłoby zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Rząd PRL nie może pozostać obojętny wobec tego, że traktat francusko - zachodni-niemiecki ułatwia NRF jej grę polityczną obliczoną na wykorzystanie tego aktu politycznego dla interesów militarystyki i ekspansjonizmu zachodni-niemieckiego.

Zbrojenia rakietywo-atomowe NRF stanowią tak poważną groźbę dla bezpieczeństwa Polski i jej sojuszników, że w ich obliczu rząd PRL nie będzie mógł uchylić się od wycofania — w porozumieniu ze swymi sojusznikami — właściwych konsekwencji w dziedzinie własnego bezpieczeństwa.

Mając na uwadze interesy bezpieczeństwa zarówno własnego, jak i swoich sojuszników oraz innych krajów, a w ich liczbie również Francji, mając też na uwadze dobro stosunków polsko-francuskich, rząd PRL uważa za swe prawo i obowiązek wysunąć wobec rządu francuskiego z całą powagą sprawę niebezpieczeństwa dla pokoju i stabilizacji europejskiej konsekwencji, do jakich prowadzi traktat zawarty pomiędzy Francją i NRF w dniu 22 stycznia 1963 r. (PAP)

twórczych w kraju wytworzy się atmosfera braku zaufania wśród inwestorów, zaś za granicą — brak zaufania do dolara. (PAP)

Stypendia WTK

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne utworzyło fundusz stypendialny, z którego będą mogli korzystać pracownicy nauki, publicyści, artyści, muzycy, literaci i twórcy ludowi celem kontynuowania lub ukończenia prac. Wnioski o stypendia należy składać w sekretariacie WTK do 15 listopada br. na specjalnym formularzu. Mogą je także składać organizacje twórcze, wyższe uczelnie i twórcy.

Wnioski o stypendium roczne należy składać do 15 listopada w sekretariacie WTK na specjalnym formularzu, natomiast z wnioskami na krótszy okres można występować w ciągu całego roku. Uprawnionymi do zgłaszania kandydatów są związki twórcze, wyższe uczelnie, towarzystwa naukowe, sami twórcy i naukowcy oraz Komisja Stypendiów WTK.

Działacze związkowi o sprawach budownictwa mieszkaniowego

W poniedziałek odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Budownictwa Mieszkaniowego CRZZ poświęcone omówieniu aktualnej sytuacji w budownictwie mieszkaniowym oraz tegorocznych projektach w tej dziedzinie.

Jak poinformował w toku obrad dyrektor departamentu ZOR ministerstwa gospodarki komunalnej — Zdzisław Drozd, plan budownictwa mieszkaniowego w roku ubiegłym wykonany został w ok. 97 proc. Oddano do użytku 109,9 tys. mieszkań na planowaną liczbę 113,5 tys.

W dyskusji omówiono trudności jakie rysują się obecnie przed budownictwem mieszkaniowym, wynikające m. in. z niewykonania w ub. roku dostatecznej liczby domów w „stanie surowym” i opóźnieniami spowodowanymi trudnymi warunkami atmosferycznymi. Jednym z hamulców rozwoju budownictwa mieszkaniowego jest brak pełnej koordynacji planów inwestorów z możliwościami przedsiębiorstw budowlanych. Np. spółdzielczość mieszkaniowa dotychczas nie mogła znaleźć wykonawców na budowę około 6 tys. izb z planu br.

Propozycje Polski w Komitecie „18”

Dokończenie ze str. 1

nych prób nuklearnych tuż przed przeddzień obecnej konferencji.

Nie możemy także — powiedział M. Naszkowski — pozostać bierni wobec planów utworzenia tzw. „wielopaństwowej siły nuklearnej NATO”. Plan ten — wbrew temu, co mówił tu, polemizując z nami przedstawiciele USA i W. Brytanii — stanowią jeden z wariantów rozprzestrzenienia broni nuklearnej, prowadzą do zwiększenia i tak już wystarczająco wielkiego zagrożenia pokoju międzynarodowego.

Stwierdzając następnie, że utworzenie „siły wielopaństwowej NATO” doprowadzi do przyznania NRF prawa współdysonowania bronią nuklearną min. Naszkowski oświadczył:

Opinia polska zdaje sobie doskonale sprawę, że przyznanie NRF wyżej wymienionych uprawnień oznaczać będzie danie do ręki militarnym niemieckim nowego, mocnego atutu w ich polityce rewizjonizmu i zaostrzenia napięcia w Europie. Nasze ostrzeżenia — to równocześnie apel o jak najszybsze zawarcie układu o zakazie prób z bronią nuklearną, o postępowanie w rokowaniach nad powszechnym i całkowitym rozbrojeniem. (PAP)

Co oznacza 1 procent planu?

Trudny nastał czas dla naszej gospodarki. Utrzymujące się od wielu już tygodni mrozy, z częstymi śnieżycami i zawiejami — paraliżują transport, hamują dostawy paliwa, surowców, półfabrykatów i materiałów do produkcji. Warunki, w jakich pracuje przemysł można śmiało nazwać wyjątkowymi.

Mimo to i choć w styczniu br. szereg przedsiębiorstw nie realizowało w pełni swych zadań, a w lutym trudności pogłębiły się, „zjedzeniem” większości zasobów różnych części i detali — przestoje w produkcji są coraz rzadsze. W wielu przypadkach nawet udaje się nadrobić zaległości styczniowe, co wymaga nie lada wysiłku kierownictwa i załóg fabrycznych.

Popularność Labour Party

Z ankiety „Daily Mail” wynika, że gdyby obecnie nastąpiły wybory powszechne, to na Konserwatystów głosowałoby 32,8 proc. obywateli, na Labour Party — 46,9 proc., a na Liberatów — 16,3 proc.

Reszta uczestników ankiety nie jest zdecydowana. 55 proc. ankietowanych Konserwatystów i 80 proc. Laburzystów uważa, że Wilson byłby dobrym premierem. (PAP)

Walka toczy się o każdy procent planu.

Meldunki wskazują, iż nasze huty wychodzą stopniowo z impasu. Załogi realizują z nadwyżką dobowe plany produkcji stali wysokiej jakości, koksu oraz wyrobów wałowanych. Zmniejszają się stopniowo poważne zaległości w produkcji stali zbrojeniowej dla budownictwa, blach, taśm, rur itp. m. in., dzięki dodatkowej pracy w niedzielę.

Przemysł hutniczy zdołał już wysłać część nagromadzonej poprzednio produkcji. W ciągu ostatnich kilku dni stan zapasów zmniejszył się o ok. 30 tys. ton. Jednocześnie hutnicy starają się nadal maksymalnie oszczędzać paliwo i energię elektryczną. Są już na tym polu pozytywne rezultaty. W lutym zaoszczędzono ponad 13 mln. KWh — głównie dzięki racjonalnej gospodarce hut.

Również w górnictwie węglowym wysiłek załóg jest obecnie skierowany na nadrobienie strat produkcyjnych ze stycznia i z pierwszych dni tego miesiąca. Tutaj jednak należy się liczyć z poważnym niedoborem licząc w skali całego kwartału.

Ograniczyć straty, zlikwidować niedobory — oto nakaz nadchodzących tygodni i miesięcy we wszystkich zakładach przemysłowych. W naszej obecnej sytuacji ważna jest każda tona produkcji, każdy procent planu.

Nawet bowiem 1 proc. całorocznych zadań może zadecydować bądź o odpowiednim zaopatrzeniu rynku, bądź o wywiązaniu się z zamówień eksportowych. Co oznacza w tłumaczeniu na liczby bezwzględne — 1 procent?

W tym roku 1 proc. — to 1.110 tys. ton węgla, a zatem więcej niż miesięczne zaopatrzenie rynku krajowego.

1 proc. tegorocznej produkcji energii elektrycznej wynosi 370 mln. kWh — tyle produkowali przed wojną w ciągu miesiąca; stali surowej — prawie 80 tys. ton — 3-tygodniowa produkcja przedwojenna; obrabiarek do metali — 256 sztuk, samochodów ciężarowych — 263 (a więc tyle mniej więcej, ile pracowało w najcięższych dniach przy odfieżaniu Warszawy). Kralek 5.100 itp.

Tym bardziej więc walka o każdy procent planu jest sprawą wężlową dla każdego przedsiębiorstwa. W ciągu 10 pozostałych do końca roku miesięcy można wiele zdziałać. A dotychczasowe doświadczenia świadczą, że stać nas na organizacyjne pociągnięcia, zbliżające cel najważniejszy: pełną realizację tegorocznych zadań.

TADEUSZ SAPOCINSKI

Pogoda w marcu

W nadchodzącym miesiącu spodziewana jest pogoda zmienna, opady śniegu będą się przeplatać z deszczem, a mrozy — ze skokami temperatury powyżej zera. Na ogół marzec — według przewidywań synoptyków PIHM — przyniesie pewne ocieplenie. Najchłodniejsza będzie pierwsza dekada marca — w nocy ok. minus 8 stopni (spodziewane są lokalne spadki temperatury przy rozpozdrożeniach do minus 15 stopni), a w dzień w pobliżu zera.

W drugiej dekadzie nastąpi pewna poprawa pogody. Ocieplenie do plus 8 stopni w dzień przyniesie niewielkie opady deszczu.

Najbardziej zmienna będzie ostatnia dekada marca. Wahania temperatury mają być dużej od minus 5 stopni do plus 8 stopni. Spodziewane są opady, głównie deszczu ze śniegiem. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

Szał marszów 80 km przeniół się do Anglii

299 Anglików, w tym 2 członków parlamentu zakończyło w niedzielę marsz z Londynu do Brighton długości 80 kilometrów odpowiadając na apel prezydenta Kennedy'ego wzywający amerykańskich oficerów piechoty morskiej i pracowników administracji, by wykazali swą sprawność fizyczną przebywając tę trasę w czasie poniżej 20 godzin. Jak wiadomo, brat Kennedy'ego, minister sprawiedliwości Robert Kennedy przeszedł ten dystans w czasie 17 godzin i 50 minut.

Większość z nich nie wytrzymała jednak trudów długiego marszu i wycofała się. Kilkunastu odwiedziło do szpitala. Imprezę tę zorganizowano z inicjatywy londyńskiego dziennika „Daily Sketch”. Przedstawiciel tego dziennika oświadczył, iż marsz ten nie był wysiłkiem, lecz jedynie próbą wykazania, że „urzędnicy brytyjscy nie są wcale mniej sprawni, niż amerykańscy, a nawet potrafią przebiec trasę 80 kilometrów szybko”. (PAP)

Kurdowie uwalniają jeńców irackich

Przywódca powstańców kurdzkich El Barzani postanowił uwolnić wszystkich oficerów i żołnierzy irackich wziętych do niewoli od czasu wybuchu pierwszych walk w Kurdyście. (PAP)

Dziś tradycyjny „Podkoziółek”

Nie zapomnij o PĄCZKACH

z Poznańskich Kawiarni



Mocny człowiek

W osiwiłej od śniegu nieco odkrył „Płatów” — widniały dwie czarne łachy węgla. Na jego le nie widac było koparek i obsługi. Przed jedną z maszyn uwił się zwałista postać, pokręcając barytonem. To Kazimierz Pawlaczyk, ważna osoba na odkrywcę — przodowy koparki. Pod jego okiem czepaki zbierają dla elektrowni węgla, jego przede wszystkim w tym głowa, by maszyna pracowała bez przeszkód. Choć to taka górnicza fisza, gorzej mu, niż operatorowi koparki. Tamten siedzi przynajmniej w ogrzewanej kabinie, a przodowy musi „dać pozor” na wszystko, co dzieje się z maszyną. Nie bardzo ma czas, by wygrzewać się przy piecyku.

— Gorzej było podczas tamtych mrozów. Pamiętam: pracowaliśmy na nocnej zmianie. Ciemno, mocny mróz, zawięja. Śnieg oblepiał kubły koło frezarki i taśmociąg, za pchał podajnik. Węgiel nie chciał iść. Zamiast 10 minut, ładowaliśmy jeden skład wagonów przez godzinę. Łomem trzeba było czyścić zęby czepaków. Rano okazało się, że stanęły autobusy. Nie dowiozły ludzi do kopalni.

— Dziś jest znów to samo — wtrąca kolega Pawlaczyka, przysiadujący się rozmowie.

— Co mieliśmy robić... Nie wolno było zatrzymać maszyn i węgla, zostaliśmy jeszcze na drugą zmianę. Mnie było wszystko jedno — mieszkam obok, w osiedlu awaryjnym „Płatowa”. Ale zostali wszy-

scy z obsługi, choć dojeżdżają z daleka. Do pomocy przysłano nam dwóch z oddziału. Taką orkę mieliśmy kilka razy.

— Awarie? Nie było. My dbaliśmy o maszynę, całą obwiesiliśmy piecykami, zwłaszcza przy czułych łożyskach. Kierownictwo zaś dbało o nas. Na żądanie przynoszono nam gorącą zupę, zapewniało wszystko co potrzeba. Nie było kwasów, awantur. U nas to zrozumiałe, ubiegamy się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Nie szukałem specjalnie tego właśnie człowieka, by usłyszeć ostatnie zdanie. Mówię o tym, bo wiem, że nie lubimy na co dzień wielkich słów i tytułów. A większość niektórych słów i tytułów polega na odnajdywaniu ich w dniu powszednim, nie na recytacjach od święta. To właśnie gwarantuje wi u naszym myślowym schemacie trwałość świeżości i niebanalność. Przecież nie jeden Pawlaczyk pracował wówczas w mrozy na odkrywcę. Więc po prostu on i jemu podobni, to zwykli nieschematyczni ludzie. Mocni ludzie.

— Do kopalni — mówi Pawlaczyk trafiliem po zwolnieniu z wojska, w 1957 roku. Moja redukcja była uzasadniona. W dziewiątej klasie spodobał mi się mundur, poszedłem do szkoły oficerskiej. Potem nie było czasu na maturę. A dziś jednak matura, nie chęć szczerą... Odprawa z wojska stworzyła mi środki do nauki zawodu. Oddelegowano mnie z kopalni na kurs operatorów maszyn górniczych. Potem w



Kazimierz Pawlaczyk
Pot. — K. Przychodźki

Koninie poznałem wszystkie koparki, od 1960 roku patrzę jej, tu na przedzie, w zęby... W roku ubiegłym założyłem brygadę walczącą dziś o tytuł BPS. Zgodnie z jej regulaminem przygotowujemy dwóch kolegów do ukończenia szkoły podstawowej, wszyscy uczymy się, czytamy.

— Co robię w domu? Właśnie uczę się. Mam wkrótce egzamin czeladniczy z ślusarki. Przyda się tutaj przy maszynach. Niekiedy gram w klubie w bilard (taki nawyk z wojska), w lecie dużo pływam. Jesienią czas pomyśleć o technikum. Kłopotliwe to, bo musiałbym wówczas pracować na stałej zmianie i mieszkać w Koninie. Dyrekcja chyba pomoże. Wie pan, tutaj popierają ludzi, którzy się uczą.

Z. S.

W gąszczu problemów Wspólnego Rynku (II)

Dlaczego bez Anglii?

nief i w ten sposób odzyskać dla Francji pozycję mocarstwa.

Kapitał włoski umacnia swe pozycję częściowo dzięki poważnemu eksportowi do Francji; dopuszczenie W. Brytanii w charakterze równorzędnego partnera mogłoby więc zagrozić ekspansji na rynek francuski. Z drugiej jednak strony, zaważenie stosunków gospodarczych tylko do krajów EWG — odbija się ujemnie na bilansie handlowym Włoch. Stąd dążenie do rozbudowy stosunków ekonomicznych z innymi krajami.

Krajom Beneluksu, które chętnie korzystają z atrakcyjnego pod względem popytu rynku zachodniemieckiego, dotacza hegemonia wielkiej dwójki (NRF i Francja); dlatego wolałyby widzieć w EWG jednego silnego partnera więcej. Holandia zaś dodatkowo zainteresowana jest rozszerzeniem Wspólnego Rynku, widząc na tej drodze możliwość zwiększenia eksportu swoich produktów hodowlano-rolniczych.

Wreszcie NRF. Adenauer po zostaje konsekwentny: jak w 1957 r., tak i dzisiaj szuka we Wspólnym Rynku drogę do uzyskania broni atomowej. Popiera Francję, bo widzi ewentualną możliwość otrzymywania stamtąd broni nuklearnej; oficjalnie nie solidaryzuje się

z Francją, bo nie chce zamknąć sobie innej furtki do utrzymania tej broni od W. Brytanii lub popierających ją Stanów Zjednoczonych.

Podobnie wygląda to na płaszczyźnie ekonomicznej: NRF widziałaby chętnie W. Brytanię w EWG, gdyż zwiększyłoby to potencjał gospodarczy Wspólnego Rynku, jako przeciwwagę USA; powstałaby zarazem szansa osłabienia W. Brytanii przez oderwanie jej od krajów tzw. Wspólnoty Brytyjskiej. Z drugiej strony NRF nie chciałaby postradać szczęśliwie zdobytej hegemonii gospodarczej: Niemcy zach. wytwarzają prawie tyle stali i samochodów, ile pozostałe kraje EWG, niewiele mniej energii elektrycznej i dużo więcej węgla kamiennego; udział NRF w światowej produkcji kapitalistycznej równa się procentowemu udziałowi pozostałych partnerów z EWG.

Tak więc zerwanie rokowań między W. Brytanią i EWG jest nie tylko „zasiłką” Francji — jest wynikiem spłotu różnych i sprzecznych interesów politycznych i ekonomicznych w krajach członkowskich Wspólnego Rynku oraz między nimi.

TADEUSZ KACZMAREK

Wielka Brytania pozostawała poza Wspólnym Rynkiem, chroniąc swoje tradycyjne powiązania gospodarcze. Wstąpienie do EWG praktycznie oznaczałoby likwidację więzów, na których opiera się istnienie Brytyjskiej Wspólnoty Narodów: wobec ujednolicenia cel W. Brytania musiałaby zlikwidować system ulg, stosowanych wobec krajów tzw. Wspólnoty (Commonwealth), eksportujących większość swych artykułów rolnych do Anglii. Ucierpić by też musiało na tym rolnictwo angielskie, które odczuwa jest przez państwo ochroną (m. in. trwałe ceny na 12 podstawowych produktów).

Wspólny Rynek okazał się jednak w praktyce organizacją dynamiczną: przyrost produkcji przemysłowej w krajach EWG odbywa się szybciej niż w całym świecie kapitalistycznym (dane z lat 1957-61). Wpływowe koła monopolistyczne Anglii poczuły się tym zagrożone. Żądania, wynikające z interesów gospodarczych określonych grup brytyjskich okazały się zbieżne ze stanowiskiem USA: Kennedy w pierwszym orędziu prezydenckim (styczeń 1961) wypowiedział się przeciwko rywalizacji ekonomicznej w Europie zachodniej, widząc w tym osłabienie jedności NATO.

Rząd Macmillana zdecydował się na to, co w jego pojęciu przynieść może Anglii więcej korzyści. 27 września 1962 r. rozpoczęły się w Brukseli rokowania między Wspólnym Rynkiem i W. Brytanią. W styczniu 1963 r. rozmowy te zakończyły się niepowodzeniem.

Mówi się powszechnie, że Francja sprzeciwiła się porozumieniu, które wzięłoby pod uwagę interesy W. Brytanii i jej Wspólnoty. Dlaczego?

Za stanowiskiem Francji przemawiają interesy gospodarki francuskiej. Korzystając ze sprzyjającej koniunktury rolnictwo, obawia się konkurencji produktów brytyjskich; niektóre monopole przemysłowe byłyby wprawdzie gotowe podjąć konkurencję z Anglią, lecz wolałyby korzystać z bardziej pewnych zysków, które daje realizacja programu zbrojeń, — forsowanego przez de Gaulle'a. Francuskie koła rządzące pragną bowiem zachować w EWG francusko-zachodniemiecką hegemonię (wejście do W. Brytanii doprowadziłoby do podziału przodującej roli na trzech partnerów) w Europie zachod-



Ponad cztery miesiące czekaliśmy na ustosunkowanie się Prezydium WRN do treści naszych artykułów z pierwszej połowy września 1962 r. Dopiero 31 stycznia br. wpływło obszerne wyjaśnienie z Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PWRN. Odpowiedział więc krytykowany pośrednio Wydział, a nie jego władza nadrzędna. Czyżby więc na wrót do tradycji przekazywania sprawy zainteresowanemu, aby... sam ustosunkował się do krytyki?

Toteż nie dziwnego, że w pierwszej części wyjaśnienia przewija się nutka zaprzeczania wszystkiemu. Niewiele

Weterynaria po raz piąty

jest samokrytycznego spojrzenia na zachodzące w tym dziale służby rolnej zjawiska. Wprawdzie „Wydział Rolnictwa i Leśnictwa” całkowicie się zgadza ze stanowiskiem autora artykułu, że urządzenie i wyposażenie wielu placówek weterynaryjnych posiadać poważne braki, ale tym maczenie obecnie tego stanu „warunkami przedwojennymi”, jest nieporozumieniem.

Istnienie w Woj. Zakładzie Weterynarii aż siedmiu placówek specjalistycznych, autorzy wyjaśnienia uważają za normalne i prawidłowe — „dla uniknięcia dwutorowości”. No tak. Ale zamiast dwutorowości, powstała siedmiorotorowość działania. Dla tego uważamy w dalszym ciągu, że jest to po prostu rozdrabnianie sił i środków oraz utrzymywanie

Lokatorzy z dopiskiem „sub”

Przyszedł „polecony”: cztery kartki maszynopisu, pod nimi — dwa nazwiska z adresami i adnotacje — „do wiadomości”. Wynika z niej, że odpisy listu, skierowanego do nas, powędrowały także do innych adresatów.

Treść listu odpowiada wszelkim zewnętrznym oznakom, wskazującym już „na wycucie”, że chodzi o ważki problem. Jest to bowiem skarga dwu sublokatorów, panów A. i B., zamieszkałych w Poznaniu, w jednym z domów przy ul. Dominikańskiej.

Umowa a rzeczywistość

Wszystko, co zawarto w liście do redakcji, da się zamknąć w jednym jego zdaniu:

„Czy sublokator to taka istota, którą można wykorzystywać, jak się komu podoba, czy też gdzieś tam w jakichś przepisach znajduje się zmianka o ochronie sublokatora, lub regulująca stosunek najemcy do podnajemcy?”

Zanim postaramy się udzielić odpowiedzi — kilka stwierdzeń wyjętych z listu.

Panowie A. i B. odnajeli pokój w lipcu ub. roku. Ustalono przy omawianiu warunków, że miesięcznie mają płać 400 zł, że meble należą do gospodarza, a oni muszą się postarać o pościel i bieliznę. Powiedziano także, że do pokoju mają wchodzić przez kuchnię. Do sprzątania zobowiązała się gospodyni. Równocześnie ustalono, że w kuchni można na gazie grzać wodę do pościeli i mycia, przyrządzając ciepłe potrawy (bez obiadów), a drobne przekierki należy wykonywać w łazience.

Rzeczywistość (zwłaszcza od grudnia ub. r.) przedstawia się jednak nieco inaczej. Najpierw panom A. i B. zaczęło dogadywać, że zrujnują właścicieli, bo wymienili w lampie pokojowej żarówkę z 25 W na 60 W. Później posłyszeli sporo uwag na temat korzystania z własnego radioodbiornika, następnie zażądano 500 zł za palenie w piecach, a równocześnie gospodyni zaniechała sprzątania. Na dodatek w łazience zakazano wieszania nawet drobnej części bielizny, a posiłki polecono przygotowywać tylko wówczas, gdy czynia to także gospodarze.

Stopniowo wytuczano coraz to inne „argumenty” pociągające za sobą w końcu zakaz mycia się w łazience.

Przepisy milczą

Panowie A. i B. nie są na pewno jedynymi ofiarami właścicieli „pokojów do wynajęcia”. Można by sięgnąć przy okazji do wielu innych przykładów podobnego traktowania sublokatorów, (lub studentów zajmujących tzw. stancje), jak ludzi innej, gorszej kategorii. (Charakterystyczne przy tym jest zjawisko „serdecznego” przyjmowania nowego „klienta” na pokój, a na stopień — po upływie pewnego czasu — szykanowanie go).

Jak na te zagadnienia patrzy prawo?

Przed wszystkim przepisy mówią wyraźnie, że sublokatora wolno przyjąć wyłącznie na własną powierzoną mieszkalną. Nie może zatem być mowy o przyjmowaniu takowego na osobną izbę, która stanowi nadmetraż lokatora danego mieszkania (wyjątek — oddawanie pokoju studentom lub na stancję uczniowską). Wówczas sublokator staje się w pewnym sensie współlokatorem, jednak

bez prawa przydziału na odstąpienie mu izby.

Także w prawie lokalowym (Dz. U. nr 47 z 20 VIII 1962) mówi się naderwie (rozdz. 4) o stosunku lokatora do sublokatora (i odwrotnie) w zakresie samego podnajmu pokoju. Ta umowa — zresztą najczęściej zawierana ustnie — może stanowić podstawę do ewentualnych pretensji.

Nie znajdujemy natomiast nigdzie przepisów, formułujących obustronne prawa i obowiązki. Wszystko to wchodzi już bowiem nie tylko w sferę dobrowolnej umowy, lecz przede wszystkim obopólnego zrozumienia potrzeb i konieczności.

Na ogół — chęć zysku

Instytucja sublokatora wywodzi się z potrzeb i konieczności obu stron. O ile jednak dla samego sublokatora znaczenie ma uzyskanie tzw. umeblowanego pokoju, a więc dachu nad głową, często kąta tylko do spania (za jakąś cenę), dla jego gospodarza rolę odgrywa raczej możliwość dodatkowego zarobku. Ponieważ jednak pokój sublokatorski nie ma w nadmiarze, ponieważ nie otrzymuje się ich z przydziału, cena za taki pokój urasta nieraz w sposób nieczym nieusprawiedliwiony. Lokator żąda, a sublokator się godzi, bo potrzebuje.

Oto trafiliśmy do sedna, dla czego w większości przypadków sublokator bywa przez gospodarza „serdecznie” witany w momencie wyrażenia zgody na zajęcie pokoju i wstępne warunki. Podjazdowa walka zaczyna się znacznie później. Z czego ona wynika? Także z objawianej przez gospodarza chęci uzyskania maksymalnej

zapłaty lub — jak kto woli — poniesienia minimalnych wydatków i strat. Wynika także z przeświadczenia o trzymaniu „ofiary” (lub „ofiar” — jak w przypadku panów A. i B.) w kieszeni. Bo przecież nie tak łatwo dzisiaj znaleźć pokój. Trzeba więc pilnować, co się ma, często bez względu na warunki i... stosunki.

Decyduje kultura osobista

Dalecy jesteśmy od twierdzenia, że winni są wyłącznie go gospodarze, że nie ma na świecie złych sublokatorów. Otrzymamy przez nas listy jednak o złych gospodarzach. Jak ma w podobnej sytuacji postąpić sublokator? Czy istotnie można go wykorzystać jak się komu podoba?

Skoro już stwierdziliśmy, że przepisy prawne nie ustalają obowiązków gospodarza wobec odnajmcy pokoju sublokatorskiego, wypada nam tylko stwierdzić, że o charakterze obopólnych stosunków musi decydować kultura osobista zainteresowanych. Tylko w ramach obopólnego zrozumienia i wyrozumienia można układać wspólne życie między gospodarzami a sublokatorami.

Na pewno nie jest to łatwe i proste. Choćby z tego względu, że np. zawierając umowę o pokój trudno przewidzieć, jakie zamiary ma wobec nas jego właściciel. Również gospodarz mieszkania nie może przewidzieć, co kryje się za maską grzeczności jego przyszłego sublokatora. Dla dobra tych ostatnich, częściej na racjonalnych na szyskany i walkę podjazdową chciałoby się zaproponować: nie może odnajmować miejsca sublokatorowi ktoś, kto nie posiada krzty kultury osobistej, kto nie potrafi współżyć z innymi pod jednym dachem!

Bo tam, gdzie nie decydują normy prawne, nie pozostaje nic innego, jak respektowanie norm moralnych.

EUGENIUSZ COFTA

Nie tylko dla pań

Nowe garnki i stare hamulce

Nowe budownictwo bardzo ograniczyło powierzchnię kuchni i w związku z tym nie ma w niej miejsca na magazynowanie stosów naczyń ani ozdabianie ścian błyszczącymi ronkami, jak to ongiś praktykowały nasze babcie. We współczesnym gospodarstwie domowym poszukiwane są naczynia o możliwie najbardziej uniwersalnym zastosowaniu, zdolne do gotowania na gazie i elektryczności (a więc o grubych dnach) dostosowane do wymogów współczesnej diety, a więc do gotowania na parze, do beztłuszczowego smażenia itp. Takie zestawy naczyń wymagałyby zastosowania lepszego surowca, innej obróbki i w rezultacie byłyby droższe od tych, które w tej chwili królują na rynku. Czy na nowoczesne naczynia zabrakłoby jednak nabywców?

„Arge” twierdzi, że nie. Ale jakże nie składa do końca sprzecznych zamówień. Przemysł wobec tego nie chce samodzielnie brać na siebie ryzyka drogiego opracowywania nowej produkcji, a konsumentowi nie pozostaje więc nic innego, jak kontentować się oglądaniem nowych wzorów przy okazji rozmaitych wystaw.

W 1963 r. ma nastąpić rozszerzenie asortymentu naczyń kuchennych.

nych: o 51 pozycji w naczyńkach emaliowanych i o 8 pozycji w aluminiowych. Wytwórcy skarżą się jednak, że nadal działają hamulce, które dotychczas utrudniały uruchomienie albo zwiększenie produkcji artykułów deficytowych. Przede wszystkim brak surowców. Np. blacha stalowa ma niejednokrotnie wady, które odbijają się na jakości ronki. Idealna do naczyń blacha nierdzewna, gwarantująca garnkowi najdłuższy żywot, jest niemal nieosiągalna.

Również dostawy z chemii pozostawiają wiele do życzenia. Dopiero teraz mają być wyprodukowane nowe tworzywa odporne na wysokie temperatury. Może więc będzie z czego robić uchwyty, które chronią od oparzenia? Nie zakończone są natomiast badania powłok silikonowych umożliwiających smażenie bez tłuszczu.

Huta „Silesia” otrzymała ostatnie zamówienie na nowoczesny zestaw naczyń kuchennych dla odbiorców w USA. Wyśusza się projekt, by po uruchomieniu tej produkcji, część towaru skierować na rynek wewnętrzny po opłacalnych dla wytwórcy cenach i zbadać reakcję klientów. Trudno jednak powstrzymać się od uwagi, że nie zabrakłoby nabywców, że „Arge” i producenci są nazywani wstrzemięźliwi.

I jeszcze jedna sprawa. Czy nie zasługuje na pełne poparcie propozycja, by w ogóle produkcję nowych naczyń, zamówionych na eksport łączyć z produkcją na rynek wewnętrzny? Wówczas kosztowne oprządzanie fabryki, nieodzwrotne przy wprowadzaniu nowych asortymentów, szybciej by się amortyzowało, a produkcja nowości przedsię osiągnęłaby właściwą rentowność. (f)

Niedzielnny urobek

226 tys. ton węgla

Jak wynika z dokładnych obliczeń, niedzielne wydobywanie w kopalniach przyniosło 226 tys. ton węgla. Do pracy stawili się górnicy 74 zakładów.

wpłyne na polepszenie pracy służby weterynaryjnej, przede wszystkim w zakresie profilaktyki.

Co do dużej atmosfery w środowisku i niezasadyńionych zwolnień, to — czytamy w piśmie Wydziału — „trzeba przyznać, że takie fakty miały miejsce, iż najpierw wypowiedziano pracę, a potem dopiero szukano uzasadnienia i czasami na skutek bezzasadności zwolnień — polecano zmieniać postanowienia”.

„Ten styl pracy nie jest właściwy i do jego zmiany dąży kierownictwo — pisze kierownik Wydziału inż. Wacław Waligóra i dodaje: Od podobnych błędów nie są wolni również niektórzy inspektorzy i kierownicy służby weterynaryjnej ze szczebla wojewódzkiego”, które powinno „rozładować napięcie i sytuację na odcinku kadrowym czy też likwidować nieporozumienia zaistniałe wśród pracowników terenowej służby weterynaryjnej. I to postaramy się naprawić”. To stwierdzenie jest w pełni zbieżne z wywniesieniami w naszych artykułach postulatami. (kj)

Leży przede mną Między narodowy Wykaz Chorób, Kartkuje: nr 17 — grypa, nr 185 — gruźlica, nr 322 — alkoholizm...

— Mówią: „Nie jesteśmy żadnymi alkoholikami. Nam się przecież białe myszki nie śnią! A pić — pijemy, bo jakież to mężczyzna, który za kołnierz wylewa...?”

W którym miejscu pije wódki przepadają się w nałóg?

Oto stadia nałogu, opracowane na podstawie raportu Podkomitetu do Spraw Alkoholizmu przy Komitecie Ekspertów do Spraw Zdrowia Psychicznego Światowej Organizacji Zdrowia.

Faza wstępna

Przyszedł alkoholik szybko doznaje ulgi w wyniku picia. Początkowo przypisuje tę ulgę racjonalnej sytuacji, ani-

Kłopoty z wodą nie tylko u nas

W USA, podobnie jak i u nas na skutek zanieczyszczenia rzek i niewłaściwego użytkowania gruntów, zasoby wody zdanej do picia stają się w niektórych okolicach coraz bardziej niewystarczające. Coraz częściej trzeba uciekać się do kosztownego uzdatniania do picia wody morskiej. Ostatnio, uruchomiono na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych w Północnej Karolinie olbrzymią instalację do odsalania wody przy pomocy wymrażania. Podobne urządzenia są już czynne w stanie Dakota i w Kalifornii. (API)

żeli wódce, dlatego też szuka podobnych sytuacji, w których wie, że dojdzie do picia. Dopiero po upływie pewnego czasu uświadamia sobie związek między doznawaną ulgą a picciem. W początkowym stadium szuka tej ulgi co pewien czas, lecz po upływie 6 miesięcy do 2 lat jego zdolność znoszenia napięcia psychicznego zmniejsza się do tego stopnia, że teraz niemal codziennie będzie szukał ulgi w picu alkoholu. Chociaż jego picie nie kończy się pełnym zatruciem, niemniej osiąga on stan uwolnienia się od presji emocjonalnej. Po pewnym czasie osobnik pijący, aby osiągnąć stan „ukojenia”, odczuwa potrzebę nie co większej, niż poprzednio, ilości alkoholu. Jest to więc faza przedalkoholowa, która dzieli się na dwa podstawowe stadia: przygodnego picia dla ulgi i stałego picia dla ulgi.

Faza krytyczna

Po wypiciu nawet małej ilości alkoholu pojawia się u pijącego apetyt na większą. Coraz częściej występuje potrzeba — urojona, bądź rzeczywista — picia. Osobnik taki traci zdolność kontroli już po pierwszym kieliszku wódki. Z wystąpieniem „utrąty kontroli” występuje równoześnie „poszukiwanie alibi”. Alkoholik znajduje argumenty na to, że pije — najpierw dla siebie, a w drugiej dopiero kolejności — dla otoczenia. Występuje utrata szacunku dla własnej osoby, wymagająca z kolei kompensaty. Jedną z dróg kompensaty stanowi megalomania, którą alkoholik za czyną w tym okresie okazywać. Staje się rozrzućny i wygadany, co go przekonuje, że nie jest taki zły, jak sam czasem o sobie myśli.

Daje to początek „systemowi izolacji”. Alkoholik dochodzi do wniosku, że wina za to, iż pije nie leży w nim, lecz w innych. W wyniku takiego rozumowania następuje stopniowo wycofywanie się z otaczającego go środowiska społecz-

nego. Za pierwszą oznakę tej postawy należy uznać wyrażenie agresywne zachowanie się pijącego. Rodzi się poczucie winy, zwiększające wewnętrzne napięcie i będące źródłem dalszego pędu do picia.

Alkoholik w tym okresie zachowanie swoje tłumaczy często niewłaściwą „techniką” picia. Zmienia więc gatunki wódek, zmienia wzorce picia. Ale pije systematycznie. Gromadzi napoje alkoholowe, aby w każdej chwili móc sięgnąć po kieliszek. Jest wrogo ustosunkowany do otoczenia. Zrywa z przyjaciółmi, porzuca pracę, odsuwa się od rodziny. Każdego, kto utrudnia mu picie, traktuje wrogo i brutalnie. Traci apetyt, co prowadzi do niedożywienia, a później do wyniszczenia organizmu.

Jednym z częstych skutków alkoholizmu jest osłabienie po ciagu piciowego. W tym okresie powstają urojenia na tle niewiary małżeńskiej („zespół Otella”). Kończymy „akcentem” fazy krytycznej jest picie bezpośrednie po wstaniu z łóżka i picie parę razy w ciągu dnia, co kilka godzin.

Faza przewlekła

Ta faza zaczyna się od momentu, gdy ostatecznie giną reszki oporu alkoholika; pije wtedy aż do całkowitej utraty zdolności do dalszego picia. Tego rodzaju opilstwo wywołuje wyraźną degradację etyczną i osłabienie zdolności myślenia. W tym czasie może już wystąpić psychoza alkoholowa. Alkoholik pije wszystko co ma smak alkoholu. Do upojenia wystarczy dawka o połowę mniejsza, aniżeli w poprzedniej fazie. Występują uporczywe, nieokreślone obawy i drżenia. Alkoholik je „opanowuje” przez dalsze picie. Powstają zahamowania psychochoryczne (niezdolność wykonywania w stanie trzeźwym najprostszymi nawet czynnościami mechanicznymi). Pije przybiera charakter picia niepowstrzymanego.

☆

Jaki jest zasięg choroby nr 322 w Polsce? W oparciu o dane szacunkowe oblicza się liczbę alkoholików na około 380.000 — 400.000 osób. Jeśli przyjąć, że każda z nich jest w jakiś sposób związana tylko z pięcioma innymi członkami społeczeństwa (rodzina, współpracownicy itp.), to można powiedzieć, że problem alkoholizmu w Polsce bezpośrednio i pośrednio dotyczy przeszło 2.000.000 ludzi, a więc 16 proc. całej ludności!

MIROSLAW SANIGÓRSKI

EUGENIUSZ GUZ

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

ŚLUB WE FRANCJI

J. J. z J. — Mam narzeczoną Francuzkę. Przyszła żona chce, by ślub odbył się w jej kraju, i bym tam zamieszkał. Czy nasze władze zgodzą się na to? I czy mieszkając we Francji mogę zachować obywatelstwo polskie?

RED. — Posiadając zaproszenie od narzeczonej może Pan starać się o wyjazd do Francji. Zaproszenie to należy złożyć wraz z podaniem w biurze paszportowym w Komedzie MO. Konieczne jest również uzyskanie z wydziału spraw wewnętrznych Prezydium DRN zaświadczenia o tzw. zdolności prawnej do zawarcia związku małżeńskiego, bowiem bez niego mer nie udzieli Panu ślubu. Obywatelstwo polskie może Pan zachować.

ODPOWIADA WŁAŚCICIEL

K. P. ul. Dąbrowskiego. — Do kogo należy obowiązek sprzątania schodów i kto powinien sprzątać zanieczyszczenia po psach, należących do mieszkańców domu?

RED. — Zamiatania, zmywania części zabudowań przeznaczonych do wspólnego użytku mieszkańców jak np. sienie, klatki schodowe, dokonuje dozorca. Jeżeli dozorca nie myje schodów, to obowiązek ten przechodzi na lokatorów, którzy w zamian za to płacą mniejsze koszty eksploatacyjne. Każdy lokator posiadają-

cy psa, odpowiada za zachowanie swego czworonożnego przyjaciela.

DO ZBOWIDU

Jan B. Ostrów. — Gdzie należy się zwrócić o potwierdzenie mego pobytu w Murnau, w Niemczech.

RED. — We wszystkich miastach wojewódzkiej istnieją placówki ZBOWID-u (środkowo-kombatantów 1939—1945). Tam też potwierdzą Pana pobyt w Niemczech. Gdyby jednak z braku dokumentów ZBOWID nie mógł to uczynić wówczas powinien Pan znaleźć 2 wiarygodnych świadków, którzy potwierdzą pobyt w ośrogu.

PIĘĆ LAT

Stanisław K. — Po roku żądano, abym zapłacił jeszcze raz za światło, mimo że nigdy nie zalegałem z rachunkiem. Jak długo trzeba przechowywać kwity za gaz i światło?

RED. — Za komorne, gaz, światło itd. kwity należy przechowywać przez 5 lat. Po tym terminie następuje przedawnienie. Nie mogą się okazać rachunki po roku, będzie Pan zmuszony zapłacić jeszcze raz. Współczujemy ale kwity trzeba przechowywać, bo w „inkasie” też czasem maleńki bałaganik.

HELENA RUBINSTEIN — POLKA

Janina S. — Proszę poinformować mnie czy to prawda, że

Helena Rubinstein jest pochodzenia polskiego.

RED. — Tak. Po I wojnie światowej wyemigrowała z Krakowa i udała się do Australii. Tam rozpoczęła karierę kosmetyczną od sprzedaży kremów według własnej recepty. Następnie przeniosła się do USA. Obecnie prowadzi szereg Instytutów Kosmetycznych na całym świecie, w których zatrudnia lekarzy wszystkich specjalności; chemików, kosmetyków i fryzjerów. Jej wyroby cieszą się doskonałą opinią.

DLA BEZDIETNYCH PODATEK

Wdowa. — Jestem od 6 lat wdową. Nie posiadam też dzieci. Mój mąż pracował przy budowie mostu i wynagrodzenia z 10-procentową zwłoką. Czy słusznie?

RED. — Kobiety samotne (panny, wdowy, rozwódki) nie płacą 10 proc. zwłoki podatkowej. Radzimy Pani złożyć o zwrot niesłusznie pobranego podatku za ostatni rok tj. od chwili założenia wniosku. Podstawą do tego żądania jest art. 162 dekretu z dnia 16. V. 1946 r. Dz. Ust. nr 7 poz. 25 u 1957 r.).

Jan Kamiński. — Skończyłem 50 lat, jestem bezdiety. Instytucja, w której pracuję, potrąca mi 10 proc. podatku więcej z powodu braku dzieci. Jaka jest granica wieku, do której należy ten podatek płacić.

RED. — Według przepisów kobiety bezdiety zwolnione są od zwłoki podatkowej. Jeżeli chodzi o mężczyzn, to przepisy nie przewidywały tej ulgi — bez względu na wiek. (i)

Faza ostrzegawcza

Występują w tym stadium picia alkoholu luki pamięciowe. Przyszły alkoholik po spożyciu 50—60 g absolutnego alkoholu może prowadzić wcale rozsądną rozmowę, wykonywać nawet pewne złożone czynności, ale następnego dnia nie bardzo wie co mówił i co robił. Ta niepełna pamięć nie mająca nic wspólnego z utratą przytomności, została nazwana „palimpsesty alkoholowe”.

„Palimpsesty” mogą, ale nie muszą wystąpić u każdego przebiegu picącego człowieka, który w stanie wyczerpania fizycznego, lub emocjonalnego, wypije taką ilość alkoholu, która wywoła zatrucie. Oznacza to wysokie uwrażliwienie

Kariera lampy

Więcej czy mniej światła?

nej użyteczności mieszkalnej, stonowanym refleksom skrywa monokamenty naszego umebłowania, lub wzbogaca je świetnymi efektami.

Dzisiaj dla projektanta wnętrza racjonalne oświetlenie jest problemem nie lada. Z jednej bowiem strony musi się liczyć z funkcją i formą, a z drugiej — odpowiadać na pytanie: dużo czy mało światła?

Powiedzmy inaczej: więcej małych lamp, mniej niepotrzebne oświetlenia!

Rozstrzygnięcie tej kwestii nie należy zresztą tylko do architekta wnętrza i projektanta lamp. Tutaj głos zabiera także ekonomista. Bo dla gospodarki nie jest obojętne czy w „godzinach szczytu” świeci cały żyrandol, czy jedna mała lampka, czy w ślad za taką „minimalizacją” oświetlenia idzie odpowiednia produkcja instalacji świetlnej i zaopatrzenie.

Kiedy pokonano już „barierę żyrandola” powstała nowa: „bariera kompetencji”. Bo stał się problem, kto ma tworzyć i lansować nowe modele aparatury oświetleniowej.

liczby pedagogicznych, lecz wydaje się, że można ją polecić także szerszym kręgom czytelników (PZWS, s. 335, c. 1850 zł). Podobnie i Kazimierza Piesowicza „Wielki przewrót” — opowieść o rewolucji przemysłowej, powinna znaleźć masowego czytelnika, a obowiązkowo znaleźć się w wszystkich bibliotekach i czytelniach (s. 235, c. 17 zł).

Pięćsetna pozycja Wydawnictwa „Śląsk” to opasły tom pisma Wilhelma Szewczyka „Literatura wieka XX wieku” (s. 384, c. 40 zł). Po części esejów o wszystkich najważniejszych zjawiskach literackich tom zawiera bardzo potrzebny słownik współczesnych pisarzy niemieckich.

Wreszcie polecamy jeszcze Karola Laptera „Pakt Piłsudski-Hitler” (KiW, s. 330, c. 20 zł).

Ostatnio nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazały się ciekawe pozycje książkowe: Analiza obwodów elektrycznych. Tadeusz Cholewicki str. 466 cena 80 zł. Książka przeznaczona jest dla magistrów i inżynierów, matematyków, fizyków i pracowników nauki, zajmujących się teorią i analizą obwodów elektrycznych.

Polarografia. G. W. C. Milner (tłumaczenie z angielskiego) str. 646 cena 98 zł. Praca przeznaczona jest dla chemików-analityków zatrudnionych w instytucjach naukowo-badawczych, jak również dla pracowników laboratoriów przemysłowych.

Do „wynałazków!” zachęciła plastyków najpierw potrzeba — matka; zaczęli... wynajdywać najwymyślniejsze wzory, których niesposób było przyjąć do produkcji z braku odpowiednich materiałów i akcesoriów. Potem lampy zajęli się sami producenci. Dopiero pod ich baczny okiem plastycy zaczęli tworzyć dzieła mniejszej miary, ale za to możliwie do seryjnej realizacji.

Po wielu inicjatywach dwóch ogólnokrajowych konkursach, nadal jednak mamy niewiele ładnych i funkcjonalnych celowych lamp. Okazało się bowiem, że plastyk — konstruktor tak długo jest plastykiem, póki nie zostanie konstruktorem... Bo tworzyć musi tak jak się da powszechnie tworzyć, a nie jak się chce, oraz z tego z czego można produkować, a nie z czego byłoby najładniej. I przeważnie projektant bierze rozbrat z praktycznym producentem...

Z problemem tym zetknęliśmy się ponownie w związku z nowym konkursem na projekty lamp. Przygotowuje go pociąg dyrektora Poznańskich Zakładów Armatur i sekcja architektów wnętrz poznańskich plastyków. Dyrektor Cyryl Kędziński — który z racji swej funkcji i prywatnego hobby wylansował wiele nowych wzorów oświetlenia — ma nadzieję, że tym razem konkurs powiedzie się. Jako przyszły producent modeli, wyłonionych w konkursie, zapewnia plastynom pomoc fachową przy konstruowaniu lamp. Zastrzeży się tylko, by były to pomysły oparte na realnych możliwościach zaopatrzenia i technologii. Rezultaty tej inicjatywy będą znane za trzy miesiące.

Nie chcemy ich przesądzać. Pragniemy jednak zasygnalizować trudności, na jakie natyka konstruktor i producent zwykłej, odpowiedniej lampy. Chcemy uprzedzić zarazem potrzebę ścisłej współpracy plastyka z wytwórcą, a jeszcze lepiej — potrzebę zawodu plastyka-konstruktor. W ferworze niedzielnych dyskusji o SZTUCE ciągle mało słychać o sztuce użytkowej na co dzień, tej najtrudniejszej, bo — zwyczajnej i masowej. Na przykład o sztuce tkwiącej w lam-

ZBILUT SEK



Tym razem mamy do zapowiedzenia szereg wydawnictw historycznych. Oto ukazała się monumentalna „Historia powszechna”, opracowywana przez Akademię Nauk ZSRR w dziesięciu tomach. Tom I zawiera okres od powstania społeczeństwa ludzkiego do pierwszej połowy pierwszego tysiąclecia p.n.e. (KiW, s. 835, c. 100 zł). Spory 20-tysięczny nakład rozszedł się błyskawicznie. Blykiem historycznym, choć opracowanym przez takich naukowców jak Stanisław Arnold i Marian Zychowski można nazwać „Zarys historii Polski”. Zawręć dzieje narodu od początków państwa do czasów najnowszych na 213 stronach gęsto i bogato ilustrowanych to nie lada sztuka (Wyd. „Polonia”, c. 38 zł). Sztuka się udaje i to doskonale.

Ze specyficznego punktu widzenia ukazuje spory okres naszej historii Mieczysław Porębski w książce „Malowane dzieje” (PWN, s. 225, c. 60 zł). Pokazał miłowni- cie nasze malarstwo historyczne, głównie XVIII i XIX wieku i jego wpływ na rozwój świadomości narodowej i historycznej Polaków. Dużo reprodukcji niestety tylko czarno-białych.

Stefana Wołczyńskiego „Historia wychowania” jest podręcznikiem dla

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Obuwem w Poznaniu, ul. Taczanowskiego 6. 1 — zatrudni: kierownika sklepów, sprzedawców, straganiarzy, zaopatrzeniowca handlu, stolarza, elektryka. Kandydaci winni posiadać odpowiednie kwalifikacje. Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji do Działu Kadr. K1269

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa nr 2, Poznań, ul. Kopanina 30 — zaangażuje zaraz 2 palaczy c. o. z uprawnieniami. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia osobiste z dokumentami w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa, w godz. od 7-15. K1335

Państwowy Szpital Kliniczny nr 2 w Poznaniu — przyjmie zaraz: dyplomowaną laborantkę, dyplomowaną pielęgniarkę i kasjerkę. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Przybyszewskiego 49. 29239g

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW W POZNANIU, ul. Alfabiska 17 zatrudni natychmiast: — JEDNEGO INŻYNIERA na stanowisko gł. technologa oraz — JEDNEGO INŻYNIERA lub TECHNIKA na stanowisko technologa.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia pisemne lub ustne kierować należy do Działu Kadr, telefon 631-75. K1095

POLSKA ŻEGLUGA MORSKA W SZCZECINIE zaangażuje natychmiast:

PSYCHOLOGA I SOCJOLOGA (mężczyzn) z wykształceniem wyższym i odpowiednimi kwalifikacjami. Warunki do uzgodnienia. Zgłoszenia (tylko pisemne) z odpisami dyplomu i świadectw kwalifikacyjnych prosimy kierować pod adresem PZM w Szczecinie, Dział Kadr, ul. Małopolska 44. K1106

PRACOWNIKÓW PEŁNOLETNICH z wykształceniem podstawowym na stanowisko noszowych oraz na stanowisko dyspozytorów — felcerów, pielęgniarki względnie pracowników z wykształceniem ogólnym średnim, przyjmie zaraz STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, ul. Chelmońskiego nr 20 (administracja) II piętro. K1105

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH W KOŁOBŻEGU, ul. Lenina 2 poszukuje kandydata na stanowisko NACZELNEGO INŻYNIERA. Wymagany: dyplom inżyniera budowlanego, uprawnień oraz praktyka w zakresie budownictwa ogólnego. Zapewniamy wynagrodzenie 3.900 zł plus premia do 15 proc. plus nagrody za jakość i kompleksowość oraz mieszkanie po okresie próbnym. K1104

BRANŻOWY OSRODEK NORMOWANIA PRACY — ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH zaangażuje:

— TECHNIKÓW — MECHANIKÓW z wieloletnim stażem pracy w produkcji i technologii. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować: Poznań, ul. Piłsudskiego 1, Dział Kadr, telefonicznie nr 710-21, wewn. 240. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K1092

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY PGR NARAWICZ, ul. Dworska 1 zatrudni zaraz:

1. INŻYNIERA — na stanowisko kierownika oddziału grupy robót;
2. DWOCH TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do działu technicznego;
3. ST. KSIĘGOWEGO — FINANSISTĘ I KSIĘGOWEGO, wymagane wykształcenie średnie i praktyka w zawodzie. K1112

Warunki wynagrodzenia do omówienia. POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WYKONAWCZYCH W POZNANIU, PRZYJMIE ZARAZ MAGAZYNIERA DO ODDZIAŁU SKUPU W KALISZU, ul. Obozowa 58. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować do Sekcji Kadr w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45. K1147

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU W POZNANIU, ul. Towarowa 13a przyjmie do pracy następujących pracowników od dnia 1. III. 1963 r.:

1. INŻYNIERÓW — MECHANIKÓW ze znajomością branż transportu samochodowego;
2. EKONOMISTĘ ze znajomością planowania i zatrudnienia w przedsiębiorstwach transportu samochodowego.

Warunki płacy, wg układu zbiorowego prac. handlu i spódy. Powyższe wnioski należy kierować do Działu Kadr pod w. w. adresem. K1153

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

Oborniki, ul. Czarnkowska 13, telefon 377

PRZYJMUJE ZLECENIA od ludności i instytucji

na wykonanie następujących prac:

- 1) z zakresu malarstwa ogólnego;
- 2) z zakresu instalacji elektrycznych i ogólnych, nawijania i naprawy silników elektrycznych;
- 3) dekarstkich, blacharskich, zduńskich;
- 4) stolarstwa budowlanego;
- 5) cynowania (bielenie) kotłów, konwi itp.

- * Usługi dla ludności wykonujemy w pierwszej kolejności.
- * W interesie zleceniodawców leży wcześniejsze zgłoszenie robót, co zapewni terminowe wykonanie zleconych prac.
- * Prace wykonujemy z mater. własnych i powierzonych. K1046

Praca

Polernik, spawacz, tokarz potrzebni. Poznań, Ogrodowa 11, Chromownia, zgłoszenia w godz. 15-16. 28775g

Pomoc domowa do rodzin lekarza potrzebna zaraz, Swierczewskiego 1 m. 14. 2955p

Pomoc domowa, 8 godzin dziennie, potrzebna. Zgłoszenia: Wojskowa 11/13, klatka A m. 6. 29416g

Uczennica po półtora roku w fryzjerstwie damsko — męskim poszukuje dalszej nauki, najchętniej w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28683g

Oddam koszułkę do malowania filmów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28748g

Lekkie prace biurowe, 1/2 etatu poszukuje rencistka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28753g

Uczennica fryzjerska maże się zgłosić od lat 17 do 18. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28756g

Zatrudnię małżeństwo w gospodarstwie rolnym. Dam mieszkanie i deputat. Brodowski — Krosno, powiat Wągrowiec. 28732g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 2a, parter. 23997g

Kupno

Warszawę używaną kupię. Poznań, ul. Za Bramką 12b m. 3. 28740g

Zyrandol stylowy (brąz) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28770g

Kupię piec i formę wulkanizacyjną 600 x 16. Poznań, Górczyn, Górki 3. 28939g

Sprzedaż

Sprzedam warsztat stolarski z wyposażeniem i materiałem lub wydzierżawię lokal. Tel. 719-29. 29258g

Okazja! Sprzedam tanio nowoczesne pianino — bardzo dobrym stanie. Dyrnalski 15 m. 1, telefon 619-152. 29342g

Sprzedam psy wilczyraki pokojowe, podwózkowe, 4-miesięczne, 10-miesięczne. Pawelski, Wolsztyn, Nowotki 3. 3453p

Sprzedam samochód Fiat 1100, dwudrzwiowy. Leszno, telefon 21-04, (cena 24.000 zł). 3579p

Samochód Fiat 600 Multipla, w idealnym stanie sprzedam. Gorzów Wlkp., ul. Dzieci Wrzesińskich 48 m. 8. 3621p

Pianino tanio sprzedam. Poznań, Olejnik, Mściwora 9 — Banaszkiewicz. 28706g

Grzejniki wodno — elektryczne, nowy, sprzedam korzystnie. Kopernika 9 m. 8. 28761g

Dyrekcja Budowy

Osiedli Robotniczych

Poznań — Miasto

UNIEWAŻNIA

zagubione 2 pieczęcie służbowe z nazwiskiem st. insp. nadzoru inż. Zdzisław Górka. K1480

Zamienię wspólnie mieszkanie 2 1/2 na 3-4-pokojowe. Kupię z kuchnią wyłożoną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28771g

Piękne mieszkanie 2 1/2 pokoju samodzielne, nowoczesne oraz pokój z urządzeniem kuchni, oddzielne łazienki, doskonałe punkty, zamienię na 2- lub 4-pokojowe mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28778g

Dwóch nauczycieli poszukuje niekrepującego pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28778g

Poszukuję pokoju sublokatorskiego — może być pustki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28791g

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28897g

Nieruchomości

Wille — domy — wylądowanie — ogrodnictwo, parcele — gospodarstwa wiejskie, miejskie w różnej wielkości i różnej cenie kupię, w całym województwie, w poznańskim (osobiste) zabudowę poleca i przyjmuje nowe zlecenia — Wł. Adamski, Poznań, Małckiego 21 m. 9 lub Chodzież, ul. Zwycięstwa 35. 28138g

Ogrodnictwo 1-2 ha przy Poznaniu lub na prowincji spiesznie kupię do 400.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28286g

Sprzedam okazjonalnie działkę budowlaną 1000 m² (Zabikowo k. Poznania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 3454p

Kamieniec — dom wylądowanie z ogrodem, sprzedaż właścicieli, Gniezno, Roosevelt 76. 3622p

Sprzedam działkę 2.500 m² w pobliżu Poznania. Telefon 443-10. 28768g

Parcele 1,85 ha w tym 80 drzew, blisko tramwaju — sprzedam. Wiadomość: Poznań — Osiedle Plewiska, ul. Skórska 1 — P. Frankiewicz. 28731g

Sprzedam dom z morgą ziemi koło Poznania, blisko stacji. Kazimierz Hofman, Pałędzie k. Poznania. 28704g

Kupię małą wille lub 1/2 wylądowania, mam na zamianie samodzielne mieszkanie 4 pokoje przy Ostrogu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28743g

Zamienię samodzielne 2 1/2 pokoju z wygodami na mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28727g

Zamienię komfortowe mieszkanie, trzypokojowe z kuchnią, łazienką, dwa balkony — na samodzielne, dwupokojowe z kuchnią, łazienką i pokój około 10 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28733g

Pokoju wraz z garażem poszukuje młody kawaler. Cena obojętna płatna z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28737g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

z Krauzów

Heleny Buszowej

odprawiona zostanie msza św., dnia 28 lutego br., o godzinie 7,30 w kościele parafialnym Św. Michała,

o czym zawiadamia

MAŻ Z RODZINĄ

29396g

Dnia 24 lutego 1963 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, śp.

Józefa Kurasz

z domu Plotkowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm., o godzinie 9,30 z domu żałoby w Komornikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

29522g

Dnia 24 lutego 1963 r. zmarł, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 78, śp.

Cyryl Psuja

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm., o godzinie 15 z kościoła Św. Ducha,

o czym zawiadamia stroskana

RODZINA

Grodzisk Wlkp., Poznań, Nekla, Paryż. 29512g

Dnia 23 lutego 1963 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach

ś. t. p.

Ks. Kan. Henryk Hausner

długoletni proboszcz parafii Kamieniec zmarł, opatrzony Sakramentami św., dnia 25 lutego 1963 r.

Sprawdzenie zwłok z probostwa do kościoła w Kamieńcu, dnia 27 bm., o godzinie 17. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm., o godzinie 10.

W imieniu Księży dekanatu grodzkiego Rodziny i Parafian

KS. LEONARD GIERCZYŃSKI, DZIEKAN

29543g

KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU

ABSOLWENTÓW LICEUM OGÓLNOŚCZ. Nr 19

W GORZOWIE Wlkp., ul. Przemysłowa nr 22

telefon 27-09

uprzejmie prosi

zainteresowane osoby o pisemne zgłoszenie UCZESTNICTWA W ZIEJDZIE

który odbędzie się 14 i 15 września 1963 r.

w Gorzowie Wlkp.

Blizszych danych Komitet Organizacyjny udzieli droga odwrotną. Listy prosimy kierować pod adresem szkoły w nieprzekraczalnym terminie do 15 marca 1963 roku. K1482

Przetargi

LESZCZYŃSKA FABRYKA OKUC BUDOWLANYCH GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu — ogłasza przetarg na budowę 2 pawilonów handlowych T-24. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizszych informacji udzieli Biuro Administracji GS. Termin składania ofert do dnia 1. III. 1963 r. Zastrzegają się prawo dowolnego wyboru oferenta. K1299

Przedsiębiorstwo PGR Michorzewo, w Michorzewie, pow. Nowy Tomys, ogłasza PRZETARG na remont kapitalny dachu na pałacu (dach blaszany). Oferty należy składać w biurze przedsiębiorstwa. Pierwszeństwo mają przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielnie i prywatne przedsiębiorstwo niewykuczone. K1414

KUKROWNIA „GOSTYN” W GOSTYNIU, UL. FABRYCZNA 2, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA PRACE DEKARSKIE POLEGAJĄCE NA PRZEŁOŻENIU PODWOJNEJ DACHÓWKI NA BUDYNKU MIESZKALNYM KUKROWNI W GOSTYNIU, PRZY UL. GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO 6, OKOŁO 400 M². Termin zakończenia prac czerwiec 1963 roku. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ W TERMINIE DO DNIA 15. III. 1963 r. w dziale naczelnego inżyniera kukrowni. Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta jak również unieważnienie przetargu. Informacji zasięgnąć można w dziale naczelnego inżyniera kukrowni. K1180

— LESZNO, UL. DĄBROWSKIEGO Nr 1, ZAPRASZA DO SKŁADANIA PISEMNYCH OFERT NA WYKONANIE I DOSTARCZENIE W II KWARTALE 1963 R. URZĄDZENIA DO BADANIA SAMOZAMYKACZY DRZWIOWYCH. Blizszych informacji udzieli i udostępni do wglądu dokumentację prototypową — Dział Mechaniczno — Energetyczny w w. Fabryki w dni powszednie od godz. 7-14. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ DO DNIA 10 MARCA 1963 R. W ZAKŁADANYCH KOPERTACH Z NAPISEM: „PRZETARG SZD” W SEKRETARIACIE FABRYKI. KOMISYJNE OTWARCIE OFERT NASTĄPI W DNIU 15 MARCA 1963 R. O GODZ. 11 W DZIELE MECHANICZNO — ENERGETYCZNYM W W. FABRYKI. Zastrzegają się prawo swobodnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów. K1171

Kupimy domek jednorodzinny lub polowe wille wylądowanie. Posiadamy komfortowe mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28788g

Zamienię samochód marki Wolga najnowszą typ na domek jednorodzinny z dopłatą, okolica Ogrodu Botanicznego lub Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28750g

W Wągrowcu tanio sprzedam domek z ogrodem, nad jeziorem i dom przy Poznańskim 18. Wiadomość: Oborniki, telefon 93. 28751g

Sprzedam 17 ha gruntu obsianego III, IV klasy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28760g

Sprzedam dom drewniany, w dobrym stanie, przystanek MPK, Władysław Kowalczyk, Kobylniki, poczta Tarnowo Podgórne. 28763g

6 mórg ziemi, sad, domek iniekskalny, hodowla kur, norek, lisów w Poznaniu, sprzedam lub przyjmę propozycje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28772g

Wdowiec bezdzietny, rolnik posiadający własność koło Poznania poszukuje pani do lat 45 w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28714g

Drogiemu Koledze

inż. Jerzemu Wolniewiczowi

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu zgonu

OJCA

składają

PRACOWNICY INSPEKTORATU KOTŁOWEGO

POZNAN 29505g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, w szczególności p. dr. A. Rybczyńskiemu, Kolegom i Lokatorom, którzy złożyli wyrazy współczucia, kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku męża mego, śp.

Wojciecha Szklarza

składa

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

ZONA

29428g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża, śp.

Franciszka Orzechowskiego

i okazali dużo serdeczności oraz współczucia, złożyli wieńce i kwiaty, a w szczególności Przewielbionemu Duchowieństwu, Pracownikom Oddziału Urzędów Rolnych WRN, Działkowcom Ogrodów im. Wyspiańskiego, Lokatorom z ulicy Kossaka nr 7 i 5

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

składa ZONA

28915g

Przewielbionemu Duchowieństwu, Chórowi Kościelnemu, Powstańcom Wielkopolskim, Przyjaciółom, Znajomym i Krewnym za złożone wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i okazanie życzliwości, pomocy oraz udział w pogrzebie, śp.

Ludwika Kanteckiego

składają

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

CÓRKI I ZIEC

28933g

Dnia 22 lutego 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 82, śp.

Kazimiera Nowicka

I voto Karpińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamia stroskana

RODZINA

29495g

Dnia 23 lutego 1963 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy brat, przeżywszy lat 40, śp.

Józef Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębcu.

W głębokim żalu pogrążona

MATKA Z RODZINĄ

29507g

Dnia 21 stycznia 1963 r. zmarł w Schenectady w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn., nasz najukochańszy ojciec, brat, zięć i kuzyn, śp.

Wincenty Korwin Bienkowski

adwokat i radca prawny

Pogrzeb odbył się 24 stycznia 1963 r. Zwłoki zostały złożone na wieczny odpoczynek na polskim cmentarzu Św. Trójcy w Ulica N. Y.

W głębokim smutku pogrążeni

ANDRZEJ I JERZY — SYNOWIE,

STANISŁAWA PALUCHOWSKA — MATKA,

JERZY — BRAT,

LUDWIK I BOHDAN — BRACIA STRYJCZNI

oraz RODZINA

29506g

Dnia 23 lutego 1963 r. odszedł od nas na zawsze, niezapomniany kolega, przyjaciel i współpracownik

Marian Inglink

kuchmistrz

TEATRY

MARCINEK — g. 11 — „Królowa śniegu” (koniec ok. g. 12.30)
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22)

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Wszyscy do domu” (włosko-franc., 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Gangsterzy i filantropi” (pol., 14 l.); CZTERE NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Nigdy w niedzielę” (grecki, 18 l.); GONG — g. 10, 12 — „Czarodziejski kwiat” (radz., 9 l.); g. 16, 18.15, 20.30 — „Dziwczyna z dobrego domu” (pol., 16 l.); GWIAZDA KINO DOBRYCH FIMOW — g. 10.30, 13 — „Normandie Niemen” (radz.-franc., 12 l.); g. 15.30, 18.20.15 — „Krzyk” (włoski, 18 l.); HUTNIK — g. 18 — „Matka i córka” (włoski, 18 l.); KOSMOS — g. 17 — „Cyryl” (radz., 14 l.); g. 19 — Dyskusyjny Klub Filmowy; MALTA — g. 17, 19 — „Pan bez mieszkania” (jugosl., 16 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Grzesznicy bez winy” (radz., 16 l.); MUZA — g. 15, 17.30, 20 — „Uprowadzenie” (włoski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Klub kawalerów” (pol., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Ślad wiesz w noc” (NRD, 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Gigi” (USA, 16 l.); SCALA — g. 15, 17.15, 19.30 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.); TECCA — g. 16, 18, 20 — „Świat się śmieje” (radz. 14 l.); WILDA — g. 14.30, 17 — „Przygody Hucka” (USA, 10 l.); g. 19.30 — „SOS na Pacyfiku” (ang., 16 l.); WOJSKOWE — g. 15, 17, „Wicehrabia de Bragelonne” (franc., 14 lat); g. 19.30 — „Baza ludzi umarłych” (pol., 18 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Ogniomistrz Kaleń” (pol., 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 15 — „Zakochany kundle” (USA, 9 l.); g. 17, 19.30 — „Czarujące istoty” (franc., 18 l.); ZNIZC (Zabikowo) — g. 19 — „Srebrny wiatr”

RADIO

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gosp.; 9 — Dla klasy V; 9.30 — Melodie na organach Hammond; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Impresje karnawałowe; 11 — „Hasto” — o powiadaniu H. Kanta; 11.20 — Wieści taneczne i śpiewa; 11.40 — Gra zespołu instrumentalnego „Trzy słoneczka”; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — „Na swoją nute”; 13 — Dla klas VI i VII pt. „Od Żelazowej Woli do Paryża”; 13.30 — Popołudniowy koncert symfoniczny; 14.15 — „Radiostacja harcerska”; 14.30 — Koncert radz. piosenek i utworów rozrywkowych; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Gra Orkiestry Rozrywkowej; 15.40 — „Radiowa skrzynka listowa”; 16.05 — Z życia ZSR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Fel. ekonomiczny; 17.15 — Koncert rozrywkowy; 18 — Tyg. felieton Redakcji Społecznej; 18.15 — „Tajemnica lipy”; 18.30 — Kurs nauki jęz. ros.; 18.45 — Skrzynka Ubezpieczeń Do brownych PZU; 19.05 — Koncert zyczeń; 20.26 — Sport; 20.30 — Siu chowisko wg. opow. K. Paustowskiego „Kosz świątecznych szydek”; 22 — Karnawałowa rewia orkiestri i zespołów tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 21, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — Leopold Mozart: Kulig muzyczny; 9.45 — Kurs nauki jęz. ang.; 10 — „Portrety literackie”; 11 — Koncert symf.; 13 — Duety wokalne Jana Brahmsa wykonują: Urszula Walczak — mezzosopran i Bernard Nowacki — baryton; 13.15 — Rietmuller: Nadreńskie, zimowe srebro; 13.25 — „Dzikie ziele” — odc. opow. M. Dąbrowskiej; 14.45 — Dla dzieci; 15.30 — „Przygody Tomka Sawyera”; 16.25 — Komentarz red. J. Demka; 16.35 — Rewia piosenek; 17.12 — Utwory skrzypcowe; 17.30 — Dla dzieci; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Kalendarz sportu kulturalny; 20 — Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 20.15 — Audycja literacka; 20.50 — „Wiadomości w ramach” — audycja Adama Kochanowskiego; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół Jazzowy; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Wieczór muz. karn. i tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — Leopold Mozart: Kulig muzyczny; 9.45 — Kurs nauki jęz. ang.; 10 — „Portrety literackie”; 11 — Koncert symf.; 13 — Duety wokalne Jana Brahmsa wykonują: Urszula Walczak — mezzosopran i Bernard Nowacki — baryton; 13.15 — Rietmuller: Nadreńskie, zimowe srebro; 13.25 — „Dzikie ziele” — odc. opow. M. Dąbrowskiej; 14.45 — Dla dzieci; 15.30 — „Przygody Tomka Sawyera”; 16.25 — Komentarz red. J. Demka; 16.35 — Rewia piosenek; 17.12 — Utwory skrzypcowe; 17.30 — Dla dzieci; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Kalendarz sportu kulturalny; 20 — Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 20.15 — Audycja literacka; 20.50 — „Wiadomości w ramach” — audycja Adama Kochanowskiego; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół Jazzowy; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Wieczór muz. karn. i tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOPI.: 19.25 — Progr. dnia; 19.30 — Progr. dla młodz. „W świecie fizyki”; 19.55 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik TV; 20.25 — „Z pokolenia w pokolenie”; 20.50 — „1000 taków muzyki”; 21.20 — „Polska Kronika Filmowa”; 21.30 — „Wszyscy jesteśmy sędziami”; 22.30 — Wiadomości dziennika TV.

DIŻURY

SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12 — tel. 511-11

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44

POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki nr 102 — tel. 86-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka, Starołęcka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

Gdzie przeświecić ząb czyli — informacja a zdrowie

Putrament niezwykle trafnie nazwał kiedyś informację witaminą I, której brak powoduje rozliczne schorzenia społecznego organizmu. Dziś pragniemy pokazać jak bardzo potrzeba tej witaminy (o paradoksie!) naszej... służbie zdrowia. Dla ilustracji — autentyczne wydarzenie.

Obywatel X poprosił lekarza zakałowego o skierowanie do prześwietlenia zębów, gdyż — stomatolodzy w Specjalistycznej Spółdz. Lekarsko-Dent. poddał w wątpliwość celowość leczenia (podejrzenie tzw. zmian w korzeniach). Z tymże skierowaniem ob. X udał się do Przychodni przy ul. Chudoby, po to, by się dowiedzieć, że tam nie prześwietla się zębów już od kilku miesięcy i że należy pójść do Przychodni przy ul. Mickiewicza. Tam, po odczekaniu godzinki z hakiem, X został wreszcie przyjęty, lecz szybko odprawiony, gdyż jego skierowanie pochodziło od lekarza medycyny, któremu rzekomo nie wolno kierować do prześwietlenia zębów. X-owi poradono, by udał się do swojej rejonowej przychodni przy ul. Słowackiego celem przepisania skierowania na właściwym formularzu przez lekarza-

dentystę. Aliści okazało się, że nie jest to przychodnia dla rejonu X-a i z ul. Słowackiego polecono nieszczęsnemu pacjentowi pójść na ul. Dąbrowskiego. Tam dopiero X otrzymał żądane skierowanie, stamtąd dopiero udał się na Mickiewicza, gdzie zrobiono mu zdjęcia, po które przybył nazajutrz.

Niepotrzeba chyba dodawać, że w każdym z wymienionych miejsc X najpierw czekał krócej lub dłużej na przyjęcie, potem rozmawiał z lekarzem lub rejestratorką, którzy zbierali informacje dokąd X-a skierować dalej, dyskutował też z nimi, próbując przełamać biurokratyczną mitręgę.

Takich przypadków oczywiście dziennie w Poznaniu jest wiele. Służba zdrowia nie wie, co leży w jej kompetencjach (vide ów lekarz medycyny dający skierowanie do prześwietlenia zębów), nie wie — gdzie mieszczą się aktualnie aparaty rentgenowskie, nie wie gdzie znajdują się właściwe rejonowe przychodnie i nie wie pewnie wielu innych rzeczy. Konsekwencje tej niewiedzy ponosi rzecz jasna pacjent, tracąc sporo drogiego czasu, zaniebując opuszczoną pracę i zapewne także wystawiając na szwank swój system nerwowy.

Jubileusz małych muzyków

W niedzielę zespoły muzyczny i sceniczny przy Szkole Podstawowej nr 12 (ul. Głogowska 92) obchodziły 10-lecie istnienia. W ciągu tego okresu zespoły te, a zwłaszcza 50-osobowe kółko muzyczne występowały na wielu po nańskich scenach, jak również poza granicami miasta, zdobywając duże uznanie słuchaczy i widzów.

Kierownikiem zespołu muzycznego jest — także od 10 lat — Edwin Klessa, pracownik PKP. Natomiast zespołem scenicznym kieruje Pelagia Polanska, zastępczyni kierownika szkoły.

Jubileusz zgrupował w niedzielę wielu gości. Członkom obydwu kółek artystycznych i ich opiekunom złożono podziękowania, życząc im dalszych sukcesów w krzewieniu kultury.

E. Klessa otrzymał od Prezydium DRN Grunwald dyplom uznania, a od swoich absolwentów i obecnych uczniów — wiele wianek kwiatów. Osiągnięcia kółek artystycznych są także zasługą Mieczysławy Klessowej, członkini Komitetu Rodzicielskiego, która od 10 lat niestrudze nie pomaga w szkole w rozwoju życia artystycznego.

Z okazji jubileuszu zespół muzyczny wykonał szereg utworów, które nagrodzono brawami. Kółko sceniczne wykonało natomiast fragment sztuki „Książę i żebrak”.

NOTATNIK KULTURALNY

POMNIKI

Pomnik Powstańców Wielkopolskich w 45-rocnicę ich wstępu na ulicę Marchlewskiego i Gwardii Ludowej. Rozpracowanie projektów z konkursu ogólnopolskiego powierzono artystom: J. M. Jakóbowi, R. Skupinowi, A. Wiśniewskiemu i prof. B. Wójcickowi.

Podjęto również prace przy budowie pomnika Marcina Kasprzaka. Brązowy odlew postaci tego wielkiego działacza proletariackiego jest już gotowy. Stanie on przy wejściu do Parku Kasprzaka. Odsłonięcie nastąpi 1 maja br. (p)

„U NAS WE WTOREK”

Tak brzmi tytuł programu rozrywkowego, na który Komitet Miejski ZMS zaprasza dzisiaj o godz. 19 do kawiarni „Filmowa” (ul. Gwardii Ludowej). Wystąpią młodzi artyści oraz trio rytmiczne J. Grzewińskiego.

Bilety można otrzymać od godz. 16 w szatni kawiarni. Aby dać możliwość wypicia kawy publiczności, która nie zostaje na koncercie, kłownictwo lokalu zamknięte kawiarnię między godz. 17.30 a 18.30. (na)

KONKURS NA UTWÓR SCENICZNY

Wydział Kultury Prezydium RN m. Krakowa ogłosił konkurs otwarty na utwor sceniczny o tematyce współczesnej. Termin nadsyłania prac do 31 maja br. Nagrody od 20 do 5 tys. Adres: Wydział Kultury Prez. RN m. Krakowa — plac Włocławski 3/4. Można nadsyłać w całości lub częściowo.

Wystawa o czynach społecznych

W czwartek, 28 bm odbędzie się w Zamku narada poświęcona ocenie i działalności Komitetów Blokowych w 1962 r., ze szczególnym uwzględnieniem czynów społecznych wykonanych przez ludność, szkoły i zakłady pracy.

Również w tym samym dniu nastąpi w holu na I pr. otwarcie wystawy, obrazującej rezultaty prac wykonanych przez mieszkańców miasta w czynach społecznych. (a)

odpowiadamy

M. G. — Podajemy adres: Rzecznik Patentowy — dr Au, ul. Wojskowa 19 m. 8. (478)

A. Z. i W. F. — Piszemy o tym bez przerwy. (479)

Czas chyba z tą dezinformacją skończyć. Wydział Zdrowia Prezydium RN m. Poznania oraz wydziały w DRN-ach powinny podjąć prace usprawniające działalność służby zdrowia w tej dziedzinie. Między innymi wydaje nam się nie od rzeczy wydrukowanie jakiegokolwiek informatora, zawierającego wszelkie informacje o poznańskiej służbie zdrowia. Informator taki powinien się znaleźć w każdym okienku rejestracyjnym każdej przychodni otwartej czy zakałowej, w każdym miejscu, gdzie następuje styk pacjenta ze służbą zdrowia. (ms)

Szkola nr 5 imienia R. Traugutta

Wczoraj odbyła się w Szkole Podstawowej nr 5 (ul. Traugutta 42) uroczystość nadania tej szkole imienia Romualda Traugutta.

Uroczystość zgrupowała przedstawicieli władz oświatowych, Frontu Jedności Narodu oraz nauczycieli, uczniów i rodziców.

W holu szkoły odsłonięto popiersie R. Traugutta.

Referat na temat działalności i bohaterstwa dowódcy Powstania Styczniowego R. Traugutta, wygłosiła nauczycielka I. Goździewicz. Następnie w części artystycznej wystąpili uczniowie tej szkoły. (a)

Pracowita niedziela

Poznaniacy w akcji „Śnieg”

Dzięki ofiarności komitetów blokowych, a także zakładów pracy, które dostarczyły pojazdy, w minioną niedzielę oczyszczono ze śniegu znów szereg poznańskich ulic.

Najwięcej mieszkańców stanęło do odśnieżania na Grunwaldzie. Do ładowania zgłosiło się ponad 1200 osób; podstarwiono 88 samochodów. W ciągu kilku godzin wywieziono z tej dzielnicy ponad 5700 m sześć śniegu.

Na Jeżycach pomagało przy ładowaniu 800 osób. Szczególnie pracowitością wyróżnili się mieszkańcy Solacza. Przez kilka godzin 50 osób z Komitetu Blokowego nr 34, pod przewodnictwem Wł. Ławniczaka, oczyszczało Al. Małopolską, ładując śnieg bez przerwy na 6 samochodów. Szkoda tylko, że do tej pracy nie stanęło jeszcze grono tamtejszych mieszkańców. Do tego Komitetu Blokowego należy bowiem około 150 domów. A więc można było spodziewać się większej aktywności ze strony tamtejszych lokatorów.

Chętnych do odśnieżania nie zabrakło także na Starym Mieście. 85 aut wywoziło śnieg, a w ładowaniu uczestniczyło 650 osób. Na Nowym Mieście stanęło do pracy 250 mieszkańców oraz 35 samochodów, a na Wildzie 240 osób i 66 pojazdów. Ponadto na Wildzie w odśnieżaniu brała udział Podoficerska Szkoła Pożarnicza.

Ogółem wywieziono w niedzielę ponad 18 850 m sześć śniegu. Jeśli tylko nie nawiedzą nas znów opady, to jest nadzieja, że do nadejścia odwilży zdążymy uporządkować całe miasto.

Akcja trwa nadal. (an)

8 bramek w Dębcu

Zaledwie sześć dni pozostało do inauguracji tegorocznego sezonu piłkarskiego w stolicy Wielkopolski. 3 marca Lech w walce o Puchar Polski zmierzy się ze szczecińską Pogonią. W przyszłości zima w dalszym ciągu nie chce zrezygnować ze swego panowania, a jednak sportowcy wystartowali już do pierwszych imprez.

Pierwsze galopy piłkarskie cieszyły się dużym zainteresowaniem najbardziej zagorzałych kibiców tej dyscypliny. Mecz Lecha z przedownikiem III ligi — Olimpią oglądało około 3 tysięcy widzów. Wynik 7:1 bardzo dobrze świadczy o debieckich piłkarzach. Pod względem kondycji lechici zaprezentowali się zupełnie korzystnie. Łupem bramkowym podzielili się Maciejak — 3, oraz Gogolewski, Szczepankiewicz i Jakubowski po 1. Jedną padła ze strzału samobójczego. Raz tylko skapitulował Mendalko w bramce kolejarzy, puszczając strzał Kubiaka.

NIESPODZIANKI U ZIELONYCH HOKEISTÓW

Dwie niespodzianki mamy do zanotowania w turniejach halowych. W Gnieźnie pierwsze miejsce zajął Grunwald wyprzedzając wielokrotnego mistrza Polski — Spartę oraz zespół poznańskiej Warty. Trzecie i czwarte miejsce w finale zajęły florecistki G. Sobierajka z AZS i S. Stawińska z Warty. W drugim dniu turnieju — Kanikowski wywalczył tytuł wicemistrza we florecie.

KOLARZE WIELKOPOLSCY NA TRASIE

82 kolarzy wzięło udział w kolarskich przejazdach, którymi POZKol. otworzył sezon 1963 roku. Zapowiada się on bardzo bogato. Reprezentant KS Warta — Marchewka zanotował pierwszy sukces pokonując dystans około 24 km w czasie 1:14:27,0 godz. przed stowilcem Przecinkowskim i kolegą klubowym Łączynskim.

DOBRE MIEJSCA POZNAŃSKICH LEKKOATLETÓW

Nieliczna ekipa wielkopolskich zawodników wzięła udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski juniorów, które rozegrano w stolicy. Jarosław Grabowski z

Toto-Lotek

4 — 32 — 34 — 44 — 45 — 47
(dod. 15)

Końcówka banderoli: 1359

„Koziołki”

4 — 7 — 10 — 13 — 17
(dod. 19)

Nasze troski

Spór o „Allegro”

Pewnego dnia, w sierpniu, radio marki „Allegro” należące do Barbary S. zamieszkałej przy ul. Grottgera, zamilkło. Prawdopodobnie to stało się też główną przyczyną nieuregulowania opłaty radiodfonecznej. Dopiero w grudniu zainteresowana przy pomniata sobie o milczącym radiodbiorniku i wymeldowała, nie placąc jednak za trzy miesiące korzystania z radia.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, 12 stycznia br. Obwodowy Urząd Telekomunikacyjny, Oddział Radiofoniczny, zwrócił się z prośbą do Wydziału Finansowego Prezydium RN m. Poznania — rejon Grunwald o ściąganie należności w drodze przymusowej, (z prośbą o zajęcie radiodbiornika „Allegro” wartości 200 zł).

Teraz czytelniczka zaczęła działać. Oplaciła należność, koszty za zwłokę i udała się do Obwodowego Urzędu Telekomunikacyjnego z prośbą o anulowanie polecenia dla komornika. Urzędniczka napisała na „Tytuł wykonawczy” — „sprawę powyższą odwołano”, opatrując to datą 16. I. 1963 i zapewniła zainteresowaną, że może spokojnie pójść do domu.

Tymczasem, 31 stycznia br. Barbara S. otrzymała zawi-

domienie od komornika, że na dzień 15 bm. w jej domu wyznaczono licytację...

Coś tu nie gra. Mimo, że bezspornie winę ponosiła czytelniczka, to z chwilą uregulowania należności i pobrania kosztów za zwłokę, należało zawiadomić komornika.

A swoją drogą, nauka dla wszystkich tych, którzy posiadają radia, telewizory, telefony — by płacić regularnie abonament. Unikną kłopotów. (jk)

Zgubiono-znaleziono

W sobotę (23 bm.) wieczorem około 22.15, zgubiono na trasie Promienista — Ostroga nowy, czarny damski pantofel prawy („szpilka”). Znalazcę prosimy — za wynagrodzeniem — o skontaktowanie się z redakcją pod adresem tel. 657-18.

INFORMUJEMY

Muzeum Ruchu Robotniczego (Odwach) wznowia dzisiaj swą działalność po przerwie, spowodowanej surową zimą. Muzeum czynne jest od godz. 10 do 18.

Uniwersytet Robotniczy ZMS organizuje 3-miesięczne kursy przygotowawcze do egzaminu wstępnego na Wydział Wieczorowy i Zaoczną 3 i 5-letniego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego dla pracujących i na wydziałach innych techników zawodowych. Bliższych informacji udziela sekretariat UR, ul. Słowackiego 54/56, od godz. 9 do 13 w soboty, a od 14 do 19 w inne dni tygodnia.

Dzisiaj sesja Powiatowej RN

W sali Prezydium Pow. Rady Narodowej pow. poznańskiego odbędzie się dzisiaj o godz. 10 XV sesja tej rady. Na porządku obrad m. in. omówienie zadań rolnictwa powiatu na rok obecny i realizacja planów gospodarczych w roku ub. (na)

Szczypiorniak

Grunwald traci punkty

W sobotę i niedzielę uzyskane następujące wyniki w ekstraklasie szczypiorniaka 7-osobowego mężczyzn:

Zwierzyniecki KS —			
Grunwald Poznań	21:22		
Pogoń Z. — Grunwald P-n	32:33		
Spółnia Gd. — Śląsk Wr.	17:16		
Wybrzeże — Gwardia Op.	30:20		
Pogoń Zab. — Warszawianka	20:20		
Sparta Kat. — Iskra Siem.	8:11		
AZS Kat. — Iskra Siem.	18:13		
Sparta Kat. — AKS	25:17		
AZS Kat. — AKS	29:17		
Zwierzyniecki KS —			
Warszawianka	14:11		
Wybrzeże Gd. — Śląsk Wr.	19:31		
Spółnia — Gwardia Op.	29:19		

TABELA:

1. Śląsk Wr.	20	34	538:369
2. Sparta Kat.	20	28	400:321
3. AZS Kat.	20	27	376:290
4. Gwardia Op.	20	23	411:400
5. Wybrzeże	20	22	399:382
6. Spółnia	20	21	340:329
7. Pogoń Zab.	20	20	392:421
8. AKS	20	17	409:449
9. Grunwald P-n	20	14	346:417
10. Zwierzyniecki KS	20	14	335:389
11. Iskra Siem.	20	11	392:362
12. Warszawianka	20	7	322:399

Koszykówka

Nieprowadzenia lechitów

Ostatnia seria spotkań koszykarzy ekstraklasy nie była zbyt szczęśliwa dla poznańskiego Lecha. Przegrał on oba spotkania zarówno z Legią jak i Polonią.

Lech — Legia 66:74; AZS Gd. — Wybrzeże 82:57; Śląsk — Gwardia Wr. 95:54; Lech — Polonia 64:69; Sparta N. H. — Wisła 69:93; AZS AWF — ŁKS 89:56.

TABELA

1. Wisła	18	33	1593:1193
2. Legia	17	33	1396:1139
3. Śląsk	18	33	1375:1099
4. Wybrzeże	18	30	1298:1217
5. AZS AWF	18	30	1538:1275
6. ŁKS	18	26	1304:1376
7. Polonia	17	25	1234:1192
8. Lech	17	23	1226:1154
9. AZS TORUŃ	17	23	1219:1263
10. Sparta N. H.	18	23	1139:1291
11. Gwardia Wr.	18	21	1287:1579
12. AZS Gdańsk	18	18	1036:1539

Niedzielne spotkanie w ekstraklasie koszykówki kobiet nie zmieniły układu tabeli. Największą niespodzianką sprawił ŁKS, który pokonał w Krakowie miejscowy Wawel 54:52. Pozostałe spotkania zakończyły się zgodnie z przewidywaniami.

A oto pozostałe wyniki: AZS Wr. — Polonia W-wa 39:54; Olimpia P-n — AZS AWF W-wa 55:68; Lech P-n — Śląsk Wr. 58:55; Wisła Kraków — Gwardia W-wa 74:56.

W tabeli prowadzi w dalszym

TABELA

1. Warta P-n	16	28	1124:924
2. Śląsk Wr.	16	26	1046:988
3. Olimpia P-n	16	26	1089:888
4. AZS P-n	16	26	1062:969
5. AZS Wr.	17	25	1008:1108
6. Ostrovia	17	25	1143:1142
7. Lechia Z. Góra	16	24	1036:1001
8. Górnik Wałb.	16	23	1020:1036
9. Pogoń Pn	16	23	963:1055
10. Pogoń Wschowa	16	21	898:1043
11. Lech II P-n	16	20	892:1038